Nr. 264. CZWARTEK 18 LISTOPADA 1875. Rok 65.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel. Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct. Biuro Redakcyi i Administracyi Ul. Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 32 ct. W miejscu rocznie 12 zł.; kwartalnie 3 zł.; miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct drudzy 80 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z d. 10go listopada r. b. nadać najłaskawiej dozorcy więźniów przy sądzie krajowym w Krakowie, Janowi Lichańskiemu w uznaniu wiernej i chwalebnej służby złoty krzyż zasługi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 18. listopada.

Jedna z prowincyj austryackich, w której żywioł opozycyjny od niedawna głośną odgrywał rolę i uważał siebie za reprezentanta większości mieszkańców, popadła od dłuższego czasu w zapomnienie. Sprawy państwowe pierwszorzędnej wagi, które zatrudniają obecnie Radą państwa i jak się zdaje, wypełnią cały bieżący okres sesyi, nie pozwalają dziennikom wiedeńskim zajmować się często i szczegółowo sprawami prowincyonalnemi. Wyjątek stanowią tylko Czechy, bo tam w łonie wielkiego obozu opozycyjnego odbywa się proces zbyt ważny i ciekawy dla całego państwa, ażeby mógł być obojętnie pomijany. Prowincyą, którą mamy tu na myśli, jest Kraina. Opozycya słowieńska przebywa tam podobny proces, jak opozycya czeska, ale zachodzi ta ważna różnica, że w Krainie nie tak długo jak w Czechach czekać będziemy na stanowcze zakończenie walki domowej pomiędzy młodymi i starymi· Ostatnie wybory do izby handlowo-przemysłowej zakończone zupełnem zwycięstwem stronnictwa wiernokonstytucyjnego, stanowić będą, jak się teraz pokazuje, chwilę ważnego zwrotu w stosunkach politycznych Krainy. Korespondencye nadchodzące ztamtąd zaznaczają zupełny rozkład żywiołu opozycyjnego, z którego chwilowo prawdopodobnie odniesie znaczne korzyści stronnictwo młodosłowieńskie. Od śmierci dr. Costy stronnictwo starosłowieńskie traci widocznie grunt pod nogami, ustępować musi na niejednem polu swoim współzawodnikom, którzy olśnieni małemi powodzeniami działają ruchliwie i są pewni, że w przyszłorocznych wyborach do sejmu uzyskają większość. Na tę walkę patrzy stronnictwo wiernokonstytucyjne obojętnie, daleko obojętniej niż w Czechach, ale zapowiada już dzisiaj, że przy wyborach wystąpi z całym naciskiem wzrastającej powagi swojej. Pozostawiamy korespondentom lublańskim odpowiedzialność za twierdzenie, że już w przyszłych wyborach dokona się zupełna zmiana w składzie stronnictw kraińskich. Młodosłowieńcom powiedzie się pobić kandydatów starosłowieńskich w wielu okręgach, ale sami nie uzyskają większości, która dostanie się stronnictwu wiernokonstytucyjnemu. Korespondent, z którego listu czerpiemy tę wiadomość, zapewnia stanowczo, że w najgorszym dla Kraińców razie Słowieńcy w nowym sejmie posiadać będą równą ilość głosów z stronnictwem wiernokonstytucyjnem.

Jeżeli prawdą jest tylko dziesiąta część z tego, co niemieckie dzienniki liberalne piszą o patryotach bawarskich a mianowicie o ich zachowaniu się na prowincyi podczas feryj parlamentarnych, to zaprawdę czyny nie odpowiadałyby wcale ich pięknej nazwie. Jak wiadomo, pismo królewskie, którem adres Izby został odrzucony, miał być podany do wiadomości wszystkim gminom w kraju. Otóż przy wykonaniu tego nakazu zaszły jaskrawe objawy takiego roznamiętnienia politycznego, które przestaje się już liczyć z względami na lojalność wobec korony. W wielu gminach połączono odczytanie pisma królewskiego z jakąś podrzędną nawet śmieszną sprawą, w innych miejscowościach kazano czytać pismo to starcom, których głosu nikt usłyszeć nie mógł. Wielu burmistrzów miało ostentacyjnie oddalić się w czasie, gdy czytano pismo króla, a gdy w niektórych miejscowościach ludność wiejska prosiła o wyjaśnienie, o co tu właściwie chodzi, otrzymała najfałszywszą odpowiedź. Zawiść pomiędzy stronnictwami bawarskiemi jest tak zaciętą, że wszystkie te szczegóły mogą być łatwo dziełem złośliwego zmyślenia a w takim razie właśnie dzienniki rozsiewające podobne wiadomości dopuszczałyby się ciężkich uchybień przeciw lojalności. Z tego powodu rząd nie będzie zapewne patrzeć obojętnie na taki kierunek walki stronnictw, i w jednym lub drugim wypadku zasłoni koronę wobec rozhukanych prądów politycznych.

Ostatni artykuł rossyjskiego dziennika urzędowego o sprawie wschodniej zaciera do reszty ślady niepokoju, wywołanego fałszywem pojmowaniem niedawnych uwag *Prawit. Wiestn* o tej sprawie. Cały alarm wojenny, który w ostatnich czasach obijał się nawet o koła, mające przystęp do lepszych źródeł informacyjnych, był tedy jak się dziś pokazuje, dziełem mistyfikacyi dziennikarskiej Świadczy to wprawdzie korzystnie o znaczeniu prasy, która urosła już na taką potęgę, że może na zawołanie niepokoić najprzezorniejsze umysły polityczne Europy, ale dla interesów pokojowych takie znaczenie prasy jest niebardzo pożądanem. Jeżeli dziś wśród największej harmonii pomiędzy mocarstwami, trzymającemi w swoich rękach losy pokoju, tuzin niespokojnych dziennikarzy mógł naprawdę zaniepokoić świat polityczny, to zachodzi obawa, że w danym razie, gdyby naprawdę istniał daleki powód zawikłań, prasa mogłaby odegrać rolę bardzo fatalną.

Po uchwaleniu nowej ustawy wyborczej każde stronnictwo francuskie oblicza swoje widoki przy bliskich wyborach do Zgromadzenia narodowego. Żadne nie przyznaje się do klęski a wszystkie oczekują w przyszłych wyborach znacznego wzrostu liczby swoich mandatów. Ta nadzieja jest całkiem naturalną, bo kto przystępuje do walki, musi liczyć na zwycięztwo a z pomiędzy stronnictw francuskich żadne nie myśli o złożeniu broni lub o zlaniu się z innem, silniejszem Zdaje się, że rezultat przyszłych wyborów jest zagadką nietylko dla zagranicy, lecz także dla samych Francuzów. Jakąż bowiem podstawę mają ci, którzy nieustannie zapowiadają tryumfy republikańskie? Że w ostatnich czasach ponawiały się często demonstracye na rzecz republiki, że w wyborach uzupełniających kandydaci republikańscy tak często pokonywali monarchicznych współzawodników, to jeszcze bynajmniej nie pozwala wyrokować o prawdopodobnym przebiegu przyszłych wspólnych wyborów. Wszakżeż w ostatnich czasach wybory uzupełniające zaczęły coraz częściej wypadać na korzyść bonapartystów i w skutek tego przestano rozpisywać je w osieroconych okręgach. Dzisiejszy zaś skład Zgromadzenia narodowego, którego wybór jest jak wiadomo nietylko dziełem innego systemu wyborczego, lecz także wypływem wyjątkowych stosunków r. 1871, żadną miarą nie może służyć za podstawę do obliczania szans przyszłych. Ze wszystkich stronnictw najwięcej tryumfują Orleaniści i tak dalece liczą na pomyślne dla siebie skutki uchwalonej ustawy wyborczej, że szydzą sobie z groźb republikańskich i z utraty przyjaźni p. Gambetty. Otucha ta ma podstawę, ale bynajmniej nie tak pewną, ażeby na niej już dziś budować można. Nowa ustawa wyborcza jest zbliżoną do systemu wyborczego z czasów ostatniego królestwa, gdyż mandat nie przypada w każdym okręgu na równą liczbę wyborców a nierówny rozkład wychodzi na korzyść tych okręgów, które uważane są za zupełnie oddane Orleanistom. Jednak stosunki we Francyi a zwłaszcza tego rodzaju zmieniają się tak często, że co wczoraj jeszcze uchodziło za niezawodne, jutro okazać się może wątpliwem.

O dniu śmierci Mickiewicza.

Zbytecznem podobno byłoby dowodzić dzisiaj, jak ważną rolę odgrywają w historyi literatury pojedyńcze rysy i szczegóły, odnoszące się do życia znakomitych pisarzy — drobne nawet i nie znaczące na pozór, a jednak często tak charakterystyczne, że bez nich z trudnością przychodziłoby zrozumieć charakter pisarza a poczęści i epoki całej. Potrzeba systematycznej, gruntownej, wchodzącej w szczegóły pracy nad historyą literatury jest rzeczą powszechnie uznaną, i nie ma zapewne nikogo z światlejszych ludzi, któryby nie zgodził się na to, że im bogatszą jest historya literatury w szczegóły, tem dokładniejszy obraz, który daje, tem lepiej wycieniowane i prawdziwiej skreślone postacie pisarzy, tem właściwiej i głębiej pojęty duch czasu. Ale niestety przekonanie to, tak słuszne a w skutkach swoich tak ważne, pozostaje u nas zawsze jeszcze tylko — przekonaniem, głoszonem aż zbyt może często przez powołanych i niepowołanych do tego mentorów, ale w praktyce po większej części wcale niezastosowanem.

Kiedy za granicą, zwłaszcza w Niemczech, panuje ruch niezwykły na tem polu, kiedy pisma fachowe z podziwienia godną skrzętnością dobywają coraz to nowe fakta, powiększając już i tak bogaty zasób materyału, kiedy nareszcie publiczność cała tak jest przejęta ważnością tej pracy, że sama bierze w niej udział, dorzuca ze swojej strony to lub owo, co ujść mogło uwagi pracowników, z radością wita każdą nową zdobycz, a podane sobie szczegóły, zwłaszcza jeśli odnoszą się do pierwszorzędnych i tak ulubionych pisarzy jak Göthe lub Schiller, przechowuje niby drogie spuścizny ze czcią posuniętą do bałwochwalstwa prawie — u nas panuje pod tym względem dziwna jakaś niedbałość i lekkomyślność. Liczba ludzi trudniących się na seryo, poważnie opracowaniem historyi literatury jest bardzo szczupłą, szczuplejszą, niżby się może wydawało; przeważna część pracowników na tem polu obraca się zawsze jeszcze w sferze ogólnych krytyk, poglądów, rzutów oka, studyów i Bóg wie jak nazwanych elukubracyi ogólnikowych i powierzchownych, które prędsze dają uznanie, a są chlebem łatwym, bo zamiast mozolnych badań wymagają tylko pewnej łatwości pióra i rutyny — w przepisywaniu; publiczność zaś nasza odznacza się rzadką obojętnością w rzeczach literatury ojczystej, mało czyta, a pominąwszy powieści nie zwraca prawie uwagi na resztę publikacyi, choćby były najważniejsze, choćby odnosiły się do takiego pisarza jak Mickiewicz, i nazywały się jego *Korespondencyą!*

Jakiż tego skutek? Oto ten, że mnóstwo ważnych, ciekawych faktów, odnoszących się do życia pisarzy, ginie niepowrotnie, że osobistości najznakomitszych pisarzy niedawno żyjących, których znajomi, przyjaciele do niedawna jeszcze między nami żyli lub żyją jeszcze, stają się ze śmiercią naraz obce, bo stosunkowo bardzo mało o nich wiemy, że obiega natomiast co niemiara wiadomości fałszywych, ze słychu lub z mętnego źródła zaczerpniętych, które wykrzywiają postać właściwą pisarza, a przy braku krytyki coraz się rozpowszechniają — słowem że cała nasza niwa literacka podobnie jak źle i nieumiejętnie uprawiany grunt zamiast owoców wydaje w znacznej części same chwasty.

Ciekawym i charakterystycznym dowodem tego stanu rzeczy jest drobny szczegół biograficzny, o którym pozwalam sobie zrobić uwag kilka, dlatego że nadchodząca właśnie rocznica zgonu Mickiewicza stosowną do tego daje sposobność.

Któżby się spodziewał, że do liczby dat fałszywych, które właśnie wskutek nieuwagi weszły w obieg powszechny i zyskały jakby prawo obywatelstwa w historyi literatury naszej, należy data — śmierci Mickiewicza. W pierwszej chwili zdaje się to niepodobieństwem. Jakto? — więc wiadomości nasze o życiu pisarzy byłyby tak skąpe i niepewne, historya i literatura tak mało opracowana, że nie mielibyśmy wiedzieć, kiedy umarł najznakomitszy nasz poeta, pisarz europejskiego znaczenia, któremu literatura nasza tyle świetności zawdzięcza, którym się tak często wobec zagranicy chlubimy, o którym tyle piszemy, rozprawiamy i drukujemy? A jednak tak jest rzeczywiście. Rok śmierci poety jest naturalnie znany, gdyż przedział zaledwie lat dwudziestu niedozwolił nam o nim zapomnieć, ale data dokładna, szczegółowa dnia śmierci wyszła nam widocznie z pamięci, bo zastępujemy ją datą fałszywą, która niepojętym sposobem wcisnęła się do historyi i literatury i od wielu lat się utrzymuje.

Przypatrzmy się rz czy bliżej:

Uchodzi dotychczas jeszcze za wiadomość pewną, niezbitą, że wieszcz nasz umarł 28 listopada r. 1855. Datę tę znajdujemy we wszystkich prawie dziełach traktujących o życiu poety, większych lub mniejszych, dawniejszych lub świeżo wyszłych, gruntowniej opracowanych lub kompilacych. Powtarzają ją jednozgodnie: L. Siemieński (*Adam Mickiewicz, wspomnienie pozgonne* drukowane w r. 1855 w odcinku Czasu nr. 285—289, potem osobno odbite w Krakowie r. 1856 a nareszcie zamieszczone w *Portretach literackich* I str. 269), K. W. Wojcicki (*Żywot* w t. I. Pism A. Mickiewicza Warszawa 1858—9 także w *Hist. literatury polskiej* Warszawa 1859—61 t. IV str. 65), K. Estreicher (O Mickiewiczu w *Rozmaitościach* lwowskich 1859 nr. 26—52 przedrukowane w *Postępie* w Wiedniu 1863 i osobno w Wiedniu 1865, porówn. w ostatniem odbiciu str. 99). Łukaszewicza wydawcy (*Rys dziejów piśm. polsk.* wydanie drugie większe uzupełnione Poznań 1860 str. 533), F. Bartoszewicz (*Historya lit. polskiej* Warszawa 1861, str. 537), F. H. Lewestam (*Encyklopedya powszechna* Orgelbranda t. XVIII, str. 4·5), L. T. Rycharski (*Literatura polska w hist. kryt. zarysie.* Kraków 1868, t. II. str. 138), L. Rogalski (*Hist. lit. polskiej* Warszawa 1871 t. II. str. 380), A. Kuliczkowski (*Zarys dziejów lit. polsk.* Lwów 1872. str. 293), i inni.

W skutek tak ogólnej zgody biografów data wspomniana do tego stopnia się rozpowszezhniła, że od wielu lat już obchodzimy w dniu tym rocznicę zgonu poety i czcimy pamięć jego uroczystemi, publicznemi zebraniami.

Tymczasem nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Mickiewicz umarł nie 28 ale 26 listopada. Dzień ten stoi nietylko wyryty na pomniku wieszcza w Montmorency — o czem przekonać się można z książeczki p. t.: *Pomnik Adama Mickiewicza w Montmorency, poglądy i mowy z tłumaczeniem na język francuski* Paryż 1867 (8o str. 95), zawierającej po polsku i francusku opisanie pomnika, opis uroczystości poświęcenia go i zbiór mów, które wypowiedziano przy tej sposobności — ale popierają ją najwiarygodniejsze spółczesnych osób, członków rodziny lub naocznych świadków zgonu zeznania. Podaje ją bowiem wyraźnie syn poety Władysław w niedawno wydanej korespondencyi (*Korespondencya A. Mickiewicza*, wyd. 2. Paryż 1871, t. I. str. 300 przyp. 1) gdzie czytamy: „w ośm dni po napisaniu listu tego (tj. z dnia 18 list. 1855) skonał.“;

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, dnia 16 listopada.

☿ Zapewne w ciągu bieżącego tygodnia rząd odpowie na interpelacye w sprawie handlowo-gospodarskiej. Odpowiedź, rozumie się samo przez się, udzieloną zostanie na obie interpelacye, tak lewicy jak i prawicy. Nad odpowiedzią rządową ma rozpocząć się dyskussya, w której wezmą udział reprezentanci wszystkich kierunków handlowo-cłowych w Radzie państwa. Wówczas da się także bliżej poznać ów odcień stronnictwa wiernokonstytucyjnego, który nie przyłączył się do interpelacyi lewicy i który występuje pod nazwą: „klubu umiarkowanej i przychylnej traktatom polityki handlowo-cłowej.“ Że odpowiedź rządu wypadnie bardziej w duchu tego klubu, aniżeli w duchu interpelacyi lewicy, zdaje się być pewnem, jeśli zważymy, co pisze ostatnia *Montagsrevue*.

Jak słychać, sprawa rokowań między rządem austryacko-węgierskim a rządem niemieckim względem odłączenia austryackiego Szląska od dyecezyi wrocławskiej, na bardzo dobrej znajdują się drodze. Być może, iż minister wyznań dr. Stremayr zdoła wkrótce odpowiedzieć na interpelacyę dzisiejszą p. Fuxa w sprawie dyecezyi wrocławskiej.

Wszystkie dzienniki tutejsze słusznie unoszą się nad dwoma ostatniemi aktami wspaniałomyślności i szczodrobliwości Najj. Pani i Najj. Pana, celem większego uposażenia tutejszego zakładu wychowania córek oficerskich, tudzież co do ustanowienia sześciu stypendyów dla uniwersytetu czerniowieckiego. Podług *Gazety Czerniowieckiej* Najj. Pan miał obiecać deputacyi czerniowieckiej, iż w przyszłym roku z pewnością przyjedzie do Bukowiny. W takim razie i Galicya doznałaby szczęścia odwiedzin Cesarskich.

Aż do końca bieżącego miesiąca punktu ciężkości austryackiej polityki zagranicznej szukać należy w Peszcie. Tam bowiem hr. Andrassy, minister spraw zagranicznych, wraz z kilkoma referentami bawić będzie.

Najj. Pan dziś udzielał audyencyj i przyjął między innymi wiceprezydenta Namiestnictwa galicyjskiego p. Bartmańskiego.

Najj. Pan pojutrze wieczór wyjedzie do Gödöllö, gdzie ma zabawić do świąt Bożego Narodzenia.

Doniesienie *Nowego Fremdenblattu*, iż hr. Alfred Potocki, marszałek krajowy, już przyjechał do Wiednia, nie zgadza się z prawdą. Oczekują tu hr. Potockiego jutro lub pojutrze.

Przegląd polityczny.

Austrya-Węgry. Najwyższem postanowieniem z d. 27. z. m. zarządził Najj. Pan celem podjęcia reformy szkół kadeckich i przygotowawczych, że z początkiem roku szkolnego 1875/76 mają być przeprowadzone w dotychczasowej organizacyi tych szkół następujące zmiany: 1. Dotychczasowe szkoły kadetów należy złączyć z szkołami przygotowawczemi w czteroklasowe szkoły kadetów. W Wiedniu, Pradze, Peszcie, Łobzowie pod Krakowem, Liebenau pod Gradcem i w Tryeście, gdzie takie połączenie może już obecnie być przeprowadzonem, należy je uważać za stanowczo dokonane; we Lwowie zaś, w Zagrzebiu, Bernie, Hermannstadzie, Pressburgu, Innsbrucku, Koszycach i Temeswarze, gdzie te szkoły albo niezupełnie odpowiednio celowi, albo dla braku miejsca, na razie, nie możnaby połączyć, ma połączenie nastąpić prowizorycznie. Stosownie do tago mają te szkoły nosić nazwę: „Szkoła kadetów w N...“ albo „Prowizoryczna szkoła kadetów w N...“ 2. Szkoły przygotowawcze w Bellovar, Ołomuńcu, Lublinie, Thurn, Linzu, Klausenburgu, Kamenitz, Essegg i Otocac, których nie można połączyć z szkołami kadeckiemi, mają na razie pozostać szkołami przygotowawczemi. 3. Liczbę uczniów w artylerzyckiej szkole kadetów należy podnieść do 400, a w poszczególnych klasach należy potwórzyć klasy równorzędne. 4. Rok szkolny 1875/76 uważać należy za rok przejściowy i dla tego należy zatrzymać dotychczasowy plan naukowy. 5. W szkołach kadeckich w Wiedniu, Pradze i Peszcie, tudzież w prowizorycznych szkołach kadeckich we Lwowie, Bernie i Temeszwarze, należy utworzyć osobne oddziały dla uczniów konnicy i parku wozów. 6. Równocześnie systemizuje się stan nauczycieli i wyznacza się pewne kwoty na cele tych szkół. 7. Komendantów i stałych nauczycieli mianuje odtąd państwowe ministerstwo wojny.

— Na konferencyi cłowej, odbytej w tych dniach w Wiedniu, ułożono już instrukcye dla austryacko-węgierskich pełnomocników, którzy mają zawrzeć traktat handlowy z Włochami. Rezultaty przedwstępnych rokowań z p Luzzatti miały wypaść bardzo pomyślnie. Włochy przestrzegać będą ściśle stypulacyj co do straży pogranicznej i poczynią pewne ustępstwa co do obrotu pogranicznego. Pierwszym pełnomocnikiem do rokowań z Włochami, jest austryacko-węgierski poseł Wimpffen a drugim radca dworu Schwegel z ministerstwa spraw zagranicznych. Ostatni wyjeżdża do Rzymu w pierwszych dniach grudnia w towarzystwie kilku komisarzy. Między rządem austryackim a węgierskim toczą się obecnie rokowania co do wypowiedzenia angielskiego traktatu handlowego. Zdaje się nieulegać wątpliwości, że Węgrzy przystaną na wypowiedzenie tego traktatu.

— Na posiedzeniu Izby niższej sejmu węgierskiego w d. 13 b. m. toczyła się dalej rozprawa ogólna nad budżetem. Bausznern nie widzi żadnej różnicy między przedłożonym budżetem a budżetami z lat ubiegłych. I w tym budżecie użyto bardzo prostych środków domowych: podwyższenia podatków i robienia długów. Węgry są prawie wyłącznie krajem rolniczym. Środki komunikacyjne są niedostateczne. Kraj posiada obfite skarby w ziemi. Ale my nie umiemy zużytkować tych skarbów, co gorsza, że nie mamy czasu, bo gnębi nas niedostatek. Wszystko to jest skutkiem niewłaściwej drogi, na którąśmy wstąpili; przeceniliśmy własne siły a to przecenianie popycha nas do tego, iż nie wyczekując właściwej chwili, chcemy w okamgnieniu stanąć w szeregach najlepiej zorganizowanych państw europejskich. Mamy tylko dwie drogi wyjścia: Albo zatrzymać dotychczasową złą maszynę państwową i naówczas będziemy musieli bez przerwy ponosić nowe ofiary, dopóki nie wyczerpią się siły i nie będziemy wstanie zadość uczynić naszym zobowiązaniom, albo zmienić tę maszynę państwową. Trzeciego wyjścia nie ma. Tylko zmiana systemu może nas ocalić. Należy ograniczać, zmniejszać, zwijać instytucye państwowe, dopóki dochody nasze nie będą pokrywały wydatków. Koszta utrzymania honwedów należy zniżyć na $3^1/_2$ miliona, tak jak w Austryi zniżono koszta utrzymania milicyi krajowej. Mowca kończy oświadczeniem, że przedłożony budżet nie powinien być podstawą rozpraw szczegółowych.

Aleksander Bujanowicz mniema, że niedobór będzie znacznie większy od niedoboru wykazanego przez komissyę skarbową. Bardzo wysokim jest wydatek na administracyę a podtrzymuje się nim wadliwy system. Redukcyę liczby sędziów posunięto za daleko.

August Pulszky wyraża przekonanie, że przypuszczenia wypowiedziane przez Bausznerna są całkiem mylne. Nie podaje on nowych środków, ale wytyka sobie nowe cele, z któremi nikt z stronnictwa liberalnego zgodzić się nie może. Stanowisko prawicy jest niezrozumiałe; nie da się bowiem pomyśleć, ażeby bez podwyższenia podatków można osiągnąć równowagę; skrajna opozycya oponuje ale nie podaje nowych środków zaradczych. Samą negacyą niepodobna rządzić. Inny mowca (Borlea) posuwa się w manii oszczędzania do tego stopnia, że chce wykreślić wszystkie kwoty preliminowane na cele oświaty. Jest to najlepszym dowodem, jak koniecznemi są w Węgrzech wydatki na oświatę. (Śmiech).

Aleksander Csanady jest zdania, że ugoda stała się powodem całego niepowodzenia.

Minister prezydent Tisza oświadcza, że zarzut Borlea, jakoby minister spraw wewnętrznych wydał okólnik, wzywający gminy, ażeby na przyszłość korespondowały tylko w języku węgierskim, jest nieuzasadniony. Przeciwnie, w tym okólniku podniósł p. minister, że wolno gminom korespondować w każdym języku, ale w interesie rychlejszego załatwienia sprawy byłoby wskazanem, ażeby gminy pisały po węgiersku. Jeżeli gminy czynią zadość temu wezwaniu, jest to najlepszym dowodem, jak mało zważa lud na podszepty pewnych wichrzycieli.

Co do rokowań w sprawie rewizyi traktatu handlowego, powiadają niektórzy, że już w budżecie trzeba mieć wzgląd na te rokowania, inni zaś utrzymują, że z tych rokowań nic nie będzie. Jakżeż to pogodzić?

Przez zmniejszenie liczby ministrów, zaoszczędzonoby bardzo mało, bo sprawy do nich należące muszą przecież w jakiś sposób być załatwione. Liczbę urzędników zmniejszono już do tego stopnia, że dalsza redukcya jest niemożliwą.

Mowca poucza w końcu oponentów, że zadaniem opozycyi nie jest szczegółowe rozwijanie coraz to nowych programów, opartych na szumnych frazesach, ale szczegółowy rozbiór i krytyka przedłożonego programu, opartego na pewnych danych. Tego zesami nigdy nic nie dokonano. Nasze [illegible] przedłożonych projektów ustaw wciągać je teraz do budżetu, byłoby największą niedorzecznością. Niechaj opozycya nie bawi się w ogólniki, ale niech przystąpi do szczegółów, zbada każdą rzecz należycie i dopiero wówczas niech rozstrzyga. (Przeciągłe oklaski.)

Francya. Minister sprawiedliwości Dufaure przedłożył 13 b. m. Zgromadzeniu narodowemu projekt ustawy prasowej, którego ważniejsze postanowienia tak opiewają: „Każda napaść pismem, drukiem i t. p. przeciw prawom i powadze rządu, utworzonego na podstawie konstytucyi, podlega karom ustanowionym w art. 1 ustawy z 11 sierpnia 1848. Przestępstwa prasowe sądzone będą przez sądy przysięgłych; sądy policyi poprawczej zaś orzekają w następujących przestępstwach: a) w oszczerstwach lub publicznych obrazach jakiejkolwiek osoby lub korporacyi; b) obrazach prezydenta republiki, prezydentów Izb i osoby panującego lub monarchów zagranicznych; c) rozszerzaniu fałszywych i zmyślonych wieści lub przypisywaniu komuś, niezgodnie z prawdą, ogłoszenia pism; d) zachęcaniu do przestępstw; e) przestępstwach przeciw obyczajności przez rozszerzanie lub objaśnianie gorszących pism lub rysunków; przy wszystkich materyalnych przekroczeniach obowiązujących ustaw prasowych. Obrazy Izb ustawodawczych ścigane będą z urzędu; obrazy zaś urzędników ścigane będą albo na żądanie obrażonego lub też z urzędu na wniosek ministra. Obrazy zagranicznych panujących ścigane będą także z urzędu na wniosek ministra spraw zagranicznych.

podają ją współczesne odezwy komitetu wybranego do zbierania funduszu dla dzieci Mickiewicza (patrz broszurkę: *Czwarte i ostatnie zdanie sprawy komitetu funduszu narodowego dzieci A. Mickiewicza* 80 str. 3); podają nareszcie świadectwa osób, które należały do najbliższego otoczenia poety a umierającemu zamknęły oczy. Oto opowiadanie pułkownika Kuczyńskiego naocznego świadka w chwili zgonu. (*Korespond.* A Mick. t. I str. 300 przyp. 1):

„Dnia 26 listopada w poniedziałek około 10 rano, Adam Mickiewicz otrzymał dobre wiadomości od Sadyka Paszy i opowiadał takowe Armandowi Levy, kiedy przyszedł pułkownik Kuczyński. Mickiewicz cierpiący nocy poprzedniej miał się lepiej i był dosyć wesoły; rozmawiał długo z Kuczyńskim, między innemi powiedział: „Kuczyński, wiesz żem się zaczął uczyć po turecku. Lękam się tylko, by się ze mną tak samo nie stało, jak z jednym z królów naszych, o którym kronika mówi, że już nie źle sylabizował, kiedy go śmierć zaskoczyła.“ Potem mówił wiele o wojnie bieżącej i uważał, iż każdy z polskich emigrantów powinien był brać udział w tej wojnie. Co do siebie powiedział: „Ja w tem przekonaniu opuszczałem Francyą; powiedziałem ja sobie, gdybym wiedział nawet, że w Turcyi gdzieś mam umrzeć na cholerę, jadę jednak, bo tam jest dziś moja powinność, wolę bowiem być pisarzem w jakimś pułku kozaków polskich, niż kancelerzem instytutu francuskiego.“ Wreszcie mówił wiele o swoich dzieciach i zakończył o najmłodszym, w którym wiele widział rzeczy uderzających na wiek jego dziecinny. Około wpół do 12. uczuł mdłości i lekką dyaryę i położył się na łóżku, ale ani on sam ani jego przyjaciele nie byli zatrwożeni. Następiła inna wizyta. Około godziny 2. Levy wyszedł w interesie pana Adama. Pułkownik Kuczyński został aż do 3. godziny. — Mickiewicz miał się niby lepiej i zapragnął spoczynku. Henryk Służalski był w domu. Około wpół do 5. Levy wrócił i dowiedział się na schodach, że pan Mickiewicz jest konający. Wchodząc do stancyi na górę, usłyszał rzeczywiście od Henryka te słowa: „Mój biedny przyjacielu, on stracony!“ — „Jak to?“ — „To jest cholera“ Doktor wojskowy Polak siedział na kanapie, a gdy go pytano, czy jest nadzieja? odpowiadał: „Nie wiem.“ Mickiewiczowi dano laudanum, i robiono wszystko dla rozgrzania go. Spostrzegłszy Levy wchodzącego Mickiewicz, zapominając o własnem cierpieniu zapytał go: „Jak się masz?“ — ponieważ Levy również był cierpiącym w wilię dnia i nocy poprzedniej. — Henryk rzekł do Levy: „Pytał mnie, co mówią lekarze i żądał, żebym mu powiedział prawdę. Odpowiedziałem: „Mówią, że możesz umrzeć“. Wtedy rzekł: „Każ mi zawołać księdza Ławrynowicza Litwina, weź pióro“ — a gdym się przybliżył powiedział mi: „Nie mam siły. Powiedz moim dzieciom, niech się zawsze kochają między sobą“. — Przybyło dwóch innych lekarzy polskich i nareszcie doktor Drozdowski. Znaleźli go w stanie niebezpiecznym. Mickiewicz nie chciał więcej przyjąć laudanum, myślano, że byłoby dobrze, gdyby mógł zasnąć, wszyscy wyszli ze stancyi. Mickiewicz zatrzymał Levy, mówiąc do Służalskiego: „Dobrze mu tu jest“, uspokoił się nieco i rzekł do Levy: „Nie wiedzą, co mi jest, chcą mnie rozgrzać, a ja cały w ogniach“. Potem zasnął trochę. Ksiądz nadszedł, Mickiewicz ujrzał go ale nic nie powiedział. Kolki wróciły. Drozdowski zrobił mocne nacierania, Mickiewicz zawołał: „Oni mi zedrą skórę jak biednemu pułkownikowi Idzikowskiemu, a ona mi nazad nie porośnie“. Dano mu znowu laudanum, nic nie pomogło, boleści się powiększyły, słaby się pasował bez skargi. Pułkownik Kuczyński, wiedziony smutnem przeczuciem, o godzinie 6 powrócił, Mickiewicz go poznał, w samem konaniu już rzekł mu: „Kuczyński, pułk kozaków Ottomańskich“. O 9. godzinie życia dokończył z zupełną przytomnością umysłu, z smutnem wejrzeniem, nic nie mówiąc. Ksiądz w ostatnim momencie namazał go olejem świętym, a Levy zamknął mu oczy. A kiedy wszyscy mieli się rozejść pytano się, co nam robić zostaje? Levy rzekł: „Każę go zabalsamować i odwiozę do Paryża“. Wszyscy się na to zgodzili. Henryk rzucając się w objęcia Levy i Kuczyńskiego zawołał: „Teraz zostaliśmy sierotami, powinniśmy być przyjaciołmi na zawsze“. — Levy zapytał się Henryka: „Chcesz jechać do Paryża? — „Zrobię wszystko co chcecie“. Levy powiedział: „Towarzyszyliśmy mu tutaj obydwaj, słusznie byśmy go obydwaj odwieźli“. Kuczyński to potwierdził i tak postanowiono. Noc przeszła między trzema wśród wielkiej boleści i wylania się, przyrzekając być wiernymi myśli Mickiewicza i wykonania jego projektu, którym była formacya pułku polsko-izraelskiego, o czem Kuczyńskiemu miał mówić w ostatnich czasach, i co tłumaczy w ostatnich słowach wyrzeczonych do niego. Po dwudziestu czterech godzinach został zabalsamowany; Levy był przytomny. W dwa dni potem, Kuczyński odjechał do Egiptu“.

— „To jest co słyszałem i widziałem własnemi oczami“.

Hipolit Kuczyński.

Podobny opis ostatnich chwil Mickiewicza na podstawie listu napisanego przez „bliskiego świadka“ zgonu zamieścił współczesny *Przegląd Poznański* r. 1855 t. XXI. str. 457, podając także wyraźnie datę 26go listopada.

Wobec tak autentycznych świadectw, które zresztą i przez żyjących po dziś dzień znajomych poety stwierdzone być mogą, ani na chwilę wątpić nie można, że dotychczas przyjęta data jest fałszywa, i raz na zawsze zarzucić ją trzeba.

Nasuwa się wszakże mimowolnie pytanie, jakim zbiegiem okoliczności stać się mogło, aby pomyłka ta odnosząca się do rzeczy wszystkich tak żywo obchodzącej, tego stopnia się rozpowszechniła i przez tak długi czas utrzymywała? zkąd tłumaczyć tę zgodność w podawaniu jej u tylu z części tak poważnych biografów? Otóż współczesne źródła dają nam w tej mierze prawdopodobne objaśnienie, które zasługuje na uwagę, bo rzuca pewne światło na sposób opracowywania u nas historyi literatury i jest poniekąd potwierdzeniem powyższych zamieszczonych o tem uwag.

Gdy wieść o zgonie Mickiewicza przebiegła niby iskra elektryczna kraj nasz cały, współczesne pisma krajowe zamieściły krótsze lub dłuższe o smutnym wypadku wzmianki. Było to rzeczą naturalną i łatwą do wytłumaczenia, że w pierwszej chwili wiadomości te czerpano ze słuchu, z niepewnych źródeł, za pośrednictwem przygodnych lub listów i że wskutek tego były one często bałamutne. Tak n. p. *Czas* podaje w Nr. 278 z d. 6 grudnia 1855 r. wiadomość z prywatnego listu z Paryża, że „Mickiewicz umarł podobno 29 listopada“; nawet pierwsza odezwa zawiązanego komitetu do składki na fundusz dzieci Mickiewicza, pod którą podpisane jest grono bliskich znajomych lub przyjaciół poety, między innymi: ks. Adam Czartoryski, Morawski, Raczyński, Sienkiewicz, Januszkiewicz, Goszczyński, Gorecki, umieszcza fałszywą datę: 27. listopada (p. *Wezwanie do składki na fundusz narodowy dla dzieci Mickiewicza*. 8o. 2 kart. wiel.)

...cznych. Stan oblężenia zniesiony zostaje we wszystkich departamentach, w których dotychczas istnieje, z wyjątkiem departamentu Sekwany (Paryż), departamentu Seine-et-Oise (Wersal), Rhone (Lyon), Bouches-du-Rhone (Marsylia) tudzież miasta Algieru. Stan oblężenia przestaje istnieć w tych departamentach i Algierze z mocy niniejszej ustawy dopiero z dniem 1 Maja 1876, jeżeli ustawa nie postanowi później inaczej.

— Z Paryża donoszą do *G. Kolońskiej* że powyższa ustawa wywołała powszechne niezadowolenie dzienników; gdyż dzienniki republikańskie nie zadowolone są z niektórych zbyt ostrych postanowień i utrzymania stanu oblężenia w czterech najludniejszych miastach. Dzienniki monarchiczne zaś utrzymują, że ustawa taka nie zdoła zapobiedz napadom dzienników radykalnych na religię, rodzinę i własność.

— W Zgromadzeniu narodowem 15 b. m. Delacour żądał odroczenia obrad nad ustawą o burmistrzach, nie uważając, aby przemiany administracyjne były naglące tuż przed wyborami powszechnemi. Paskal Duprat mówi, że burmistrze sa bonapartystami, nie służą rządowi i mają inny cel. Bérenger przypomina Izbie zobowiązanie uchwalenia ustaw konstytucyjnych. Buffet wykazuje, że obecny gabinet w umiarkowany sposób używał prawa mianowania burmistrzów z po za Rad municypalnych i przypomina, że na 3100 merów, których w swoim czasie mianował ks. Broglie z poza rad municypalnych, 1087 zostało następnie wybranych. Zmiana obecnego prawodawstwa zdezorganizowałaby municypalności i odwlokłaby epokę wyborów. Buffet mówi potem o stanowisku rządu wobec wyborów: „Prezydent Rzpltej wybierze konstytucyjnie osoby mające wyborom przewodniczyć. Jeśli dzisiejszy gabinet będzie jeszcze urzędował, wybory będą swobodne, lojalne i szczere. Będzie można powiedzieć, że Francya nigdy nie była lojalniej zapytaną. Nietylko nienaruszymy wolności wyborów, lecz postaramy się bronić jej.“ Buffet podniósł dalej z naciskiem, że komitety radykalne istnieją i rzekł, iż liczne raporta policyjne potwierdzają ich istnienie. Niebezpieczeństwo socyalne rzeczywiście jest wielkie, lubo przyjęcie jednoimiennych wyborów zmniejsza je. Rząd nie będzie stawiał kandydatów rządowych, ale odpowiednio do programu, jaki Thiers i Simon rozwijali w Izbie, użyje służącego sobie prawa bronienia zdania swego i pozyskania mu zwycięstwa. „Mamy prawo, jako wyborcy i rząd przed wyborcami bronić naszej sprawy. Kraj będzie miał prawo ocenienia naszej polityki, a my powiemy mu, jak ta polityka jest utworzona. Powiemy krajowi: Jeżeli sądzicie, że polityka jest dobra, wspierajcie ją, jeśli nie, to wybierajcie kandydatów, którzy inną politykę wspierają.“ Poczem uchwaliła Izba wniosek względem odroczenia rozpraw nad ustawą municypalną, a trzecie czytanie ustawy wyborczej naznaczyła na piątek.

Rossya. Dzienniki angielskie i belgijskie podały niedawno taki telegram: „Rozkaz cesarski datowany z Liwadyi zarządza postawienie na stopie wojennej do dnia 13. b. m. trzech dywizyj stacyonowanych w petersburgskim okręgu wojskowym. Są to jak słychać 24. dywizya piechoty (szef: generał hrabia Barclay Tolly Weymarn); druga dywizya grenadyerska (szef: generał-porucznik Zimmermann) i 40. dywizya piechoty. Wojska, stojące w południowej Rossyi mają już teraz być w pogotowiu wojennem“.

Wiadomości tej zaprzecza następująca depesza rozesłana przez biuro Wolffa: „Dzienniki angielskie i belgijskie otrzymały wiadomość, że trzy dywizye rossyjskie na rozkaz cesarski postawione być mają na stopie wojennej. Celem sprawdzenia tej wiadomości wystosowaliśmy zaraz telegraficzne zapytanie do Petersburga, zkąd doniesienie powyższe oznaczono jako zupełnie bezzasadne i systematycznie tendencyjne“.

Turcya. O projektach pacyfikacyjnych donosi wiedeński korespondent *A. A. Ztg*: „Komu znane są dzieje kwestyi wschodniej, ten nie mógł się spodziewać, aby Rossya naraz zapomnieć miała o wszystkiem, co od lat kilkudziesięciu dla polepszenia losu chrześcijańskiej ludności w Turcyi czyniła. Już w r. 1860 z okazyi interwencyi w Syryi przemawiał książę Gorczaków energicznie, acz bez skutku, za rozszerzeniem interwencyi mocarstw także do chrześcian tureckich. Kanclerz rossyjski zapytywał wtedy, czy Europa patrzeć się będzie z założonemi rękami na powstania chrześcian tureckich, wywoływane nędzą i ciągłem prześladowaniem. Wypadki ostatnich miesięcy dały odpowiedź na to zapytanie i dowiodły oraz, że niebezpieczeństwo, jakiem stan rzeczy na półwyspie bałkańskim zagraża pokojowi europejskiemu, nie zostanie usuniętem, jeżeli mocarstwa zamykać będą oczy na to niebezpieczeństwo. Interwencya mocarstw na rzecz chrześcian tureckich jest dziś już tylko kwestyą czasu. Że interwencya taka nie będzie groźną dla pokoju europejskiego, tego rękojmią jest wspólność działania łącząca gabinety petersburski i wiedeński. Celem interwencyi jest ustanowienie gwarancyj przeciw ponawianiu się wypadków, jakie teraz odgrywają się w Bośnii, a w bliższej lub dalszej przyszłości powtórzyć się mogą w Bułgaryi. Ponieważ Turcya, jak doświadczenie uczy, nie jest w stanie udzielić takich gwarancyj, mają mocarstwa dwie tylko drogi: mogą one za pomocą międzynarodowych stypulacyj uregulować administracyę tych prowincyj, podobnie jak to uczyniły z Syryą w traktacie o zarządzie Libanu z 9 czerwca 1861, albo zdecydować się na utworzenie nowego na pół udzielnego państwa Zdaje się, jakoby Austrya przychylać się zaczynała na stronę tego drugiego sposobu rozwiązania tej kwestyi.“

— Korespondent *Timesa* przebywający w Raguzie udał się do Mostaru i miał rozmowę z pełnomocnikiem tureckim Sever paszą, w sprawie przyszłego ukształtowania rzeczy na półwyspie bałkańskim. Według tego źródła zajmuje się Server pasza następującym planem przywrócenia pokoju w powstańczych prowincyach: Przekształcenie zgromadzenia rady w ten sposób, by interesa chrześcijańskie znalazły odpowiednią reprezentacyą; ogłoszenie kodeksu cywilnego tak po turecku jak i po słowiańsku, tudzież ustaw o wyborze członków rady prowincyonalnej, by ułatwić ludności zapoznanie się z przysługującemi jej prawami; zmiana postanowień o powinnościach ludności przy budowie i naprawie dróg publicznych, wedle których nikt nie będzie mógł być zmuszonym do robót po za granicami swego okręgu; wyroki sądowe mają być ogłaszane w obu językach i podpisywane przez wszystkich członków trybunału; utworzenie oddziału tajnych inspektorów, których nazwiska będą wiadome jedynie rządowi w Carogrodzie i generał-gubernatorowi; zniesienie obecnego systemu konskrypcyi koni; zamiana dziesięciny na podatek gruntowy; utworzenie oddziału chrześciańskich i muzułmańskich poborców i inspektorów; zobowiązanie tak właściciela jak i dzierżawcy do zawierania piśmiennych umów dzierżawnych i przedkładania ich do urzędowego zaregestrowania, a w końcu reorganizacya policyi, która odtąd ma się składać z chrześcijan i muzułmanów.

— O bitwie pod Gorańskiem, która skończyła się porażką Turków dowiaduje się *Polit. Corr.* bliższych szczegółów: Dnia 11 listopada wyruszyły połączone kolumny Selima baszy i Chewketa baszy w sile 5000 ludzi w kierunku Gacka, aby zaprowiantować najprzód fort Gorańsko a następnie Niksicz. W drodze do Gacka została kolumna turecka zaatakowaną przez bardzo silny 4000 ludzi liczący oddział powstańców pod dowództwem Soczicy, Peko Pawłowicza, Bogdana Simunicza, Racewicza i Hadjewicza. Bitwa rozpoczęta 11 b. m. trwała przez dwa dni i skończyła się zupełną klęską Turków, którzy w nieładzie cofnęli się do Gacka Powstańcy zdobyli cały prowiant przeznaczony dla Gorańska i Niksiczu, 20 juków amunicyi, 300 odtylcówek i 50 namiotów. Turcy stracili około 1300 w zabitych i rannych, powstańcy zatknęli w swym obozie 500 głów tureckich! Stratę swoją podają powstańcy na 146 zabitych.

Kilka dni przed tem zwycięstwem ponieśli powstańcy znaczną klęskę, którą tak przedstawia raport generała Mehmeda Ali baszy, datowany 9 listopada: „Otrzymawszy doniesienie, że banda powstańców spędzona z Ogradja-Nidjé rzuciła most na rzecze Tara, aby uformować nowy oddział, wysłałem przeciw niej generała brygady Fuada baszę z 3 batalionami nizamów i jednym batalionem redyfów. Fuad basza dopadł powstańców na wzgórzu Czirka-Krich. Wyparci z tej pozycyi, oszańcowali się powstańcy na wzgórzu Garcha. Nazajutrz wojska nasze obsadziły to wzgórze z lewej flanki powstańców, którzy widząc to usiłowali ratować się ucieczką. Ponieważ jednak most przez nich postawiony dostał się w nasze ręce, zmuszeni byli powstańcy uformować front. Po 6 godzinnej nader zaciętej walce, oddział powstańców rozsypał się w nieładzie, zostawiając na pobojowisku znaczną ilość zabitych i rannych. Więcej niż 200 powstańców utopiło się w rzece Tara. Między poległymi znajduje się także znany wojewoda z Baran, Trifko, jego ojciec i wuj. Znaleziono przy nim pismo senatora gminy Mouradja i czarnogórskiego generała Pamo-Boskowicza, wzywające Trifkę, aby ludność pobudzał do powstania.“

KRONIKA.

— **Pierwszy wykaz składek na pomnik dla Agenora hr. Gołuchowskiego.** Ze składek Wydziału krajowego: Jego Ekscelencya marszałek krajowy Alfred hr. Potocki 200 zł., Oktaw Pietruski 20 zł., hr. Badeni 20 zł., Wereszczyński 15 zł., Serwatowski 15 zł., Szemelowski 5 zł., Niewiadomski i Kopertyński po 5 zł., Horoszkiewicz 3 zł., Wł. Siikiewicz i J. Ekielski po 2 zł., Sternal, Wolański, Grott, Bieńkowski Ludwik, Drwęski, Stadnicki, Chrzanowski, Duszyński, Urbański i Michalczewski po 1 zł., Ciołkowski, M. Bienkowski, Tranda, Sidorowicz, Kotiers, Gołębski, Iłowicki, Zabierzowski po 50 ct., Waschitza 40 ct., Wroniecki, Zimmermann, Węgrzynowicz po 30 ct., Czajkowski, Prokopowicz, Płoszewski, Kleczyński, Maczyszyn, Lisiecki, Kalita, N. N. po 20 ct., Mantuani i Golimentowicz po 10 ct., Teofil Ostaszewski 50 zł. Razem 359 zł. 10 ct. w. a.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej Krakowskiej z grupy większych posiadłości odbędzie się dnia 16 grudnia b. r. w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które wyborcom doręczy c. k. Starostwo.

— **Wybor uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Lisku z grupy większych posiadłości odbędzie się dnia 16 grudnia b. r. w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które wyborcom doręczy c. k. Starostwo.

— **Mianowanie.** Emerytowany sekretarz prokuratoryi skarbu dr. Feliks Misky mianowany notaryuszem w Strzyżowie.

— **Podróż na około ziemi w 80 dniach** po raz pierwszy przedstawiona będzie w piątek 19 b. m. Dzisiaj z powodu przygotowań do wystawy teatr zamknięty.

— **Wykłady w miejskiem Muzeum przemysłowem.** W sali Muzeum przemysłowego, w zabudowaniu Strzelnicy miejskiej wykładać będzie w niedzielę 21 listopada b. r. o godzinie 4 po południu p. Tadeusz Romanowicz, «O kredycie rękodzielniczym.» Wstęp dla publiczności bezpłatny za biletami, o ile miejsca starczy. Bilet na krzesło kosztuje 20 centów.

— **Na walnem zgromadzeniu** Towarzystwa «Bratniej Pomocy» słuchaczów akademii technicznej we Lwowie, odbytem na d. 14 listopada r. b. wybrani zostali na rok 1875/6 pp. Traczewski Kazimierz prezesem, Godfrejów Adolf wiceprezesem, Stroński Kajetan skarbnikiem, Mrozowski Franciszek bibliotekarzem; w skład Wydziału weszli: pp Abgarowicz Józef, Ebenberger Mateusz, Hićkiewicz Antoni, Jarmund Kazimierz, Jastrzębski Ferdynand, Ujejski Roman, Witkiewicz Jan, Wroński Wilibald; — jako zastępcy wydziałowych, Lempicki Jan, Ramult Ludwik, Stroński Włodzimierz Zapałowicz Władysław.

*** **Zwłoki nieznajomego mężczyzny** znaleziono dnia 23 października na granicy gminy Zastawia, w powiecie Sanockim. Z przeprowadzonego dochodzenia i orzeczenia lekarzy okazało się, że nieznajomy zmarł w skutek zapalenia płuc, na które cierpiał w najwyższym stopniu. Zarządzono dalsze dochodzenie co do nazwiska i przynależności zmarłego.

*** **Gwałtowną śmiercią** zginął d. 13 b. m. parobek Falko Zolnowicz z Dubia, w powiecie Brodzkim. Założył się ze strażnikiem drogowym Michałem Bednarskim, że w obecności świadków wypije naraz kwartę wódki Gdy trzecią kwaterkę Zolnowicz łyknął — krzyknął — przewrócił oczyma i już go niema! — Bednarskiego pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Dnia 8 b. m. znaleziono na drodze do karczmy Jezierzańskiej do Oleszy, w powiecie Tłumackim, zwłoki gospodarza z Oleszy Jakima Czabana. Zmarły był nałogowym pijakiem i powracając z karczmy w nietrzeźwym stanie zamarzł w drodze.

*** **Znaczniejsze pożary.** W nocy na 4 b. m. pożar zniszczył w gminie Szczurowej, w powiecie Brzeskim 5 domów mieszkalnych wraz z zabudowaniami gospodarczemi W płomieniach zginęło kilka sztuk bydła. Ogólna szkoda wynosi około 3000 złr. podczas gdy dwa tylko gospodarstwa ubezpieczone były na 1020 złr. — Przy drodze z Jeziernej do Seredyniec w powiecie Złoczowskim d. 13 b. m. spalił się dom Manesa Platera wraz ze stodołą i zapasem siana. Szkoda nieubezpieczona wynosi 400 złr. Przyczyna tych pożarów niewiadowa.

*** **Nieszczęśliwe wypadki.** W gminie Ostaszowcach, w powiecie Złoczowskim, zginął nagłą śmiercią d. 14 b. m. gospodarz Wasyl Moroz, zapewne skutkiem zaczadzenia. Sprowadził się bowiem do swej nowej chaty i przed udaniem się na spoczynek w piecu zapalił, który za prędko zatkać musiał. — Na dniu 8 b. m. służący Władysław Magda w Cmolasie, w powiecie Kolbuszowskim przy zrzucaniu ziemniaków przez własną nieostrożność przygnieciony został wywróconym wozem i poniósł tak ciężkie na ciele uszkodzenia że niema nadziei utrzymania go przy życiu.

— **Następstwa spisu ludności.** Niewielu zapewne z szanownych czytelników naszych miało sposobność poznać oryginalny w swoim rodzaju dzienniczek, raz na tydzień wydawany w Lecu, w Prusach królewskich, p. t.: *Gazeta Lecka.* Dzienniczek ten pisany jest w języku polskim ludowym, a mianowicie w idiomie mazurów pruskich, lecz co ciekawsza, drukowany cały pismem gotyckiem i redagowany w duchu na wskroś prusko-rządowym. W tym dzienniczku tedy spotykamy w najnowszym numerze następujące ogłoszenie, które podajemy zarazem jako próbkę leckiej pisowni polskiej: «W Reślu, 10 listopada. Na 1 grudnia będzie ludność w kraju pruskim liczona. Z tey przyczyny jest przełożony targ bydlęcy, który miał być dnia 2 grudnia, na 9 grudnia, a jarmark i targ na konie i bydło w Dźwierzutach, kreyzie szczycieńskim, co także miał być dnia 2 grudnia, jest przełożony na 10 grudnia.“

— **Dwie sieroty,** senzacyjny dramat, grywany i na lwowskiej scenie a w ostatnich dniach przedstawiony w wiedeńskim Carlstheater, do licznych swych effektów zalicza i ten, że wjeżdża na scenę dorożka w tym umyślnie celu, ażeby przejechać ślepą dziewczynę. Otóż na wspomnionej scenie wiedeńskiej zdarzył się w poniedziałek wypadek, że koń uderzył aktorkę przedstawiającą ową dziewczynę tak mocno, że krzyknęła i zemdlała. Widzowie biorąc i ten krzyk i to zemdlenie za effekt sceniczny zasypali aktorkę oklaskami za tak naturalne odegranie tej sceny!

Później data się ustala, ale wypływa właśnie we wszystkich prawie pismach peryodycznych nie data prawdziwa 26. listopada ale 28. listop. Jedną z pierwszych gazet, która je podała, był *Czas* (Nr. 279 z dn. 7 grudnia 1855 r.) za nim *Nowiny* (r. 1855. Nr. 147 z d. 11 grudnia), i inne, wyjąwszy wspomniany *Przegląd Poznański.* Wiadomość *Czasu* jest ciekawą, bo daje klucz do rozwiązania całego nieporozumienia. Na samym czele wymienionego numeru umieszcza on list z Paryża, w którym następujący znajdujemy ustęp: „30 listopada o godzinie 5 wieczorem dwie depesze telegraficzne przybyły naraz z Konstantynopola do ministeryum spraw zagranicznych, inne prywatne. Ta druga była od p. Henryka Służalskiego, który przed trzema miesiącami z Mickiewiczem wyjechał do Turcyi. Treść jej następująca: 29 Novembre. Faubourg Galata. Hier a 9 heures du soir Mr. Adam Mickiewicz a succombé après une courte maladie, j'attends les ordres, prevenez la famille“. — Nie pomylę się podobno jeśli właśnie owemu telegramowi Służalskiego — źle odczytanemu lub może nawet w pospiechu błędnie napisanemu — przypiszę powód fatalnej pomyłki w dacie zgonu Mickiewicza. Na tej wiadomości, która jak się zdawało, pochodziła ze źródła najwiarogodniejszego, bo z ust naocznego świadka zgonu i najwierniejszego w ostatnich chwilach towarzysza poety, oparły się gazety współczesne, rozszerzając ją po całym kraju, — na niej oparł się Siemieński, gdy pod świeżem wrażeniem straty napisał piękne wspomnienie o Mickiewiczu, pierwszą po śmierci poety biografię, — a ztąd już z łatwością przeszła data do dalszych życiorysów, które albo posiłkując się rozprawą Siemieńskiego bez wahania się ją umieściły, albo przynajmniej z gazet jako ze źródeł współczesnych zaczerpnęły. Możnaby nareszcie wybaczyć, że wskutek fatalnego zbiegu okoliczności pomyłka w pierwszej chwili tak się rozpowszechniła, ale rzeczywiście rzeczą niepojętą i nie do darowania jest to, że po upływie całego szeregu lat, w ciągu których o Mickiewiczu tyle pisano i rozprawiano, wobec drukowanych i znanych powszechnie świadectw przemawiających za dn. 26 listopada, mianowicie zaś wobec świeżo wydanej korespondencyi i listu Kuczyńskiego — nikt nie dostrzegł tej sprzeczności i nie podał przynajmniej w wątpliwość fałszywej daty. Owszem obojętność w tym względzie dochodzi do tego stopnia, że gdy przed paru laty w jednem z pism lwowskich wskazałem na powyższą pomyłkę, nie zwrócono na to uwagi, nikt wzmianki tej nie powtórzył, nie starał się zbić jej lub potwierdzić, a obchody pamiątkowe śmierci Mickiewicza, pełne tylu pięknych słów o pietyzmie naszym dla nieśmiertelnego wieszcza, odbywały się jak dotąd — zawsze w dwa dni po rzeczywistej rocznicy zgonu

Powyższe wyjaśnienie biograficzne odnoszące się do najznakomitszego poety naszego, zakończam nadzieją, że w tym roku przynajmniej w właściwym dniu święcić będziemy pamięć wieszcza, a tem samem złożymy dowód, że chwila, w której zakończył pełne trudów i wielkie życie, stoi nam zawsze jeszcze żywo przed oczyma.

Dr. R. Pilat.

— **Król. Akademia muzyczna w Peszcie** ostatniej niedzieli została uroczyście otwartą. Dyrektorem jej jest Franciszek Liszt.

— **Osobliwsze zjawisko** obserwowano d. 11 b. m. w Zurychu. Podczas gwałtownej w dniu tym burzy utworzyły się na jeziorze Zurychskiem kręgi wirowe, które z chyżością 70 do 100 stóp na sekundę posuwały się wzburzając powierzchnię jeziora w kierunku od stacyi Enge do St. Nikolausstud. Wicher siekł formalnie wodę z taką siłą, że drobniuchne krople w kształcie pyłu, rozlatywały się na 200 stóp od kręgu wirowego. W krótkim czasie naliczono przeszło 20 takich kręgów, a wszystkie posuwały się równolegle w obec siebie. Z niektórych wydobywał się pył wodny do wysokości 500 stóp. Na szczęście nie było na jeziorze ani jednego okrętu, gdyż nawet największy parowiec nie byłby się oparł gwałtowności wichru.

— **W okropnym wypadku** wybuchu gazów ziemnych w kopalniach belgijskich Vieille Marihaye pod Seraing zeszłej środy z wieczora zginęło niestety daleko więcej ludzi niż z razu mniemano. Pracowało w kopalni 275 robotników gdy nastąpił wybuch tak gwałtowny że ziemia się zatrzęsła w okolicy i na wiele mil w około słyszano odgłos wybuchu. Bezzwłocznie zarządzono środki ratunkowe. Do piątku wydobyto z pod ziemi 48 zabitych! Zapewne wiele jeszcze ofiar znajdzie się w zasypanej pieczarze Malgami, do której jeszcze nie zdołano dotrzeć. Większa część zabitych jest poszarpaną na ciele do niepoznania. Z ciężko rannych dziewięciu dotąd wydobyto. W głębi 412 metrów znajdowano jeszcze trupy. Pomiędzy ofiarami znajduje się pewien robotnik z trzema swymi synami. Rozpacz wdów, sierot, otaczających dniem i nocą miejsce katastrofy, jest przerażającą!

— **Stracenie zbrodniarza**. W Gradcu dnia 16 b. m. rano powieszono w podwórzu więziennem niejakiego Antoniego Leitnera, parobka, który zamordował dla rabunku właściciela ziemskiego Pfennichera w Gratwein. Leitner w stanie na pół nieprzytomnym przyniesiony został na miejsce tracenia, ponieważ bojąc się śmierci całą noc czuwał.

— **Powódź w Anglii**. Depesza telegraficzna z Londynu dnia 16 b. m. donosi, że Tamiza skutkiem przyboru wód od morza zalała części miasta niżej położone tudzież miejscowości okoliczne. Ostatnie burze nie tylko na lądzie ale i na morzu zrządziły znaczne szkody. Wiele okrętów rozbiło się.

GŁOSY PUBLICZNE.

WP. Jan Władysław Szczepanowski emerytowany dyrektor kolei Arcyksięcia Albrechta, ofiarował dla biblioteki tutejszej c. k. Akademii technicznej 273 tomów dzieł treści technicznej, 26 atlantów rysunkowych i 575 tablic normaliów.

Rektorat tejże Akademii ma zaszczyt złożyć niniejszem Szanownemu dawcy publiczne podziękowanie za ten dar znakomity.

We Lwowie dnia 15 listopada 1875.

Karol Maszkowski
Rektor.

Wielmożni Państwo Dr. Jan i Laura małżonkowie Fried złożyli z okazyi wesela srebrnego, które obchodzić będą dnia 21 listopada b. r. na ręce moje kwotę 300 zł. z przeznaczeniem, ażeby za tę kwotę zakupiono odpowiednią ilość drzewa opałowego, i takowe w połowie między ubogie rodziny chrześcijańskie, a w połowie między izraelickie, po ćwierć sąga pojedyńczo, rozdzielone zostało przez komissyę dla ubogich sekcyi I. Rady miejskiej z uwzględnieniem co do izraelitów poleceń tutejszego rabina p. Löwensteina.

Za ten dar szczodry składam Wielmożnym Państwu Drowi Janowi i Laurze Friedom imieniem ubogich uprzejme podziękowanie.

Lwów dnia 16 listopada 1875.

Jasiński.

Notatki literacko-artystyczne.

— **Akademia umiejętności**. Dnia 13 b. m. odbyła pierwsze posiedzenie po feryach komissya prawnicza Akademii umiejętności. Po zagajeniu posiedzenia przez dyrektora wydziału hist. filoz. prof. dr. Zielonackiego, wybrano przewodniczącym komisyi, członka Akademii prof. dr. H e y z m a n n a sekretarzem dr. B o b r z y ń s k i e g o docenta uniw., poczem komissya przystąpiła do wstępnego omówienia przedmiotów najbliższej swej działalności.

Przedewszystkiem obecny na posiedzeniu przewodniczący komissyi historycznej profesor S z u j s k i, oświadczył, że komissya ta odstępuje chętnie komissyi prawniczej dalsze prowadzenie wydawnictwa «Starodawnych prawa polskiego pomników». Komissya prawnicza przyjmując wydawnictwo na siebie, wypracowanie planu dalszej działalności w tym kierunku poruczyła Dr. P i e k o s i ń s k i e m u i Dr. B o b r z y ń s k i e m u.

Następnie prof. dr. B o j a r s k i podniósł myśl, że komissya prawnicza nie porzucając prac, ktorychby wyłącznem zadaniem było posuwanie naprzód umiejętności, rozwinąć nadto może nader skuteczną działalność i związać Akademię z ogółem wykształconej publiczności prawniczej, jeżeli podejmie również zadania, które stojąc na gruncie ściśle naukowym przecież i bezpośredni praktyczny skutek będą miały na celu. Na tem zapatrywaniu się opierając, przedstawił prof. Bojarski komissyi dwa wnioski a) wypracowanie i ogłoszenie polskiej systematycznej encyklopedyi prawniczej; b) poruszenie myśli założenia w kraju naszym osad rolnych dla małoletnich przestępców, środkami leżącemi w zakresie Akademii.

Na wnioski te zgodziła się jednomyślnie komissya a dłuższa dyskusya, która nad niemi się zawiązała, miała tylko rozświecenie niektórych wątpliwości i szczegółów na oku. Wzięli w niej udział prof. Z o l l, K a s p a r e k i S z u j s k i, Dr. K o p f f, hr. Henryk W o d z i c k i i dyr. banku gal. p. K u r t z. Na wniosek prof. Dr. F i e r i c h a wydelegowano komitet złożony z pp. B o j a r s k i e g o, K a s p a r k a, i B o b r z y ń s k i e g o, który ma na najbliższem posiedzeniu przedłożyć szczegółowo opracowany projekt wydawnictwa encyklopedyi prawniczej, uwzględniając zasady poruszone w dyskusyi, mianowicie, że encyklopedya obejmować powinna wszystkie gałęzie nauk prawno politycznych i wychodzić w zeszytach, z których każdy mieścić będzie treściwy a ściśle naukowy wykład jednej z tych gałęzi, wszystkie zaś razem utworzą systematyczną całość. Co się tyczy założenia osad rolnych, zgodzono się, żeby myśl tę poruszyć zapomocą memoryału, którego wypracowania podjął się prof. Bojarski.

W końcu uchwaliła komissya, aby posiedzenia stale co miesiąc odbywać.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Przegląd handlowy.

Lwów dnia 15 listopada 1875.

(*Oryginalne sprawozdanie Gazety Lwowskiej.*)

(Dokończenie.)

Na targach zamiejscowych ceny były następujące. B o c h n i a: pszenica 190 funt. 10 złr. 80 ct. do 11 złr. 50 cent., żyto 180 funt. 7 złr. 50 cent. do 8 złr. — cent., jęczmień 154 funt. 6 złr. 50 cnt. do 7 złr. 25 cent., owies 112 funt. 4 złr. 75 cent. do 5 złr. 20 cent. Na owies był popyt z górnego Szląska. Pszenica i żyto były zaniedbane. Jęczmienia nie było na składach.

T a r n ó w: pszenica 190 funt. 11 złr. 25 cent. do 11 złr. 50 cent., żyto 180 funt. 7 złr. 50 cent. do 7 złr. 75 cent., jęczmień 156 funt. 6 złr. 25 cent. do 7 złr. — cent. owies 110 funt. 4 złr. 75 cent. do 5 złr. 10 cent. Handel zbożowy był bez znaczenia, z wyjątkiem owsa, którego wywieziono 3200 centnarów.

D ę b i c a: pszenica 190 funt. 11 złr. 20 cent. do 11 złr. 50 cent., żyto 180 funt. 7 złr. 25 cent. do 7 złr. 50 cent., jęczmień 154 funt. 6 złr. 25 cent. do 7 złr. — cent., owies 110 funt. 4 złr. 25 cent. do 5 złr. — cent. Targi licho zwiedzane z powodu złych dróg. Mierny wywóz owsa skierowany był do górnego Szląska.

R z e s z ó w: pszenica 190 funt. 10 złr. 50 cent. do 11 złr. 60 cent., żyto 180 funt. 7 złr. 25 cent. do 7 złr. 50 cent., jęczmień 156 funt. 6 złr. 50 cent. do 7 złr. — cent., owies 112 funt. 4 złr. 75 cent. do 5 złr. — cent. Koniczyna — funt., — złr. — cent., do — złr. — cent. Zakupowano trochę zboża na pokrycie potrzeb młynów tutejszych.

J a r o s ł a w: pszenica 190 funt. 10 złr. 50 cent. do 11 złr. 50 cent., żyto 180 funt. 7 złr. — cent. do 7 złr. 25 cent., jęczmień 155 funt. 6 złr. 25 cent. do 6 złr. 75 cent., owies 112 funt. 4 złr. 75 cent. do 5 złr. — cent. rzepak — funt. — złr. — cent. do — złr. — cent. Wywóz pszenicy i żyta był mierny. Na jęczmień był silny popyt ze strony browarów, nie było jednak towaru odpowiedniego. Na owies był żywy popyt.

P r z e m y ś l: pszenica 190 funt. 10 złr. 25 cent. do 11 złr. 25 cent., żyto 180 funt. 7 złr. — cent. do 7 złr. 20 cent., jęczmień 156 funt. 6 złr. — cent. do 6 złr. 25 cent., owies 110 funt. 4 złr. 75 cent. do 5 złr. — cent. Przy spokojnym obrocie utrzymały się stałe ceny.

L w ó w: pszenica 190 funt. 9 złr. 50 cent. do 10 złr. 25 cent., żyto 180 funt. 6 złr. 25 cent. do 6 złr. 50 cent., jęczmień 156 funt. 6 złr. 50 cent. do 7 złr. — cent., owies 112 funt. 4 złr. 25 cent. do 4 złr. 75 cent. W handlu zbożowym panowała stagnacya.

T a r n o p o l: pszenica 190 funt. 9 złr. 25 cent. do 9 złr. 75 cent., żyto 180 funt. 6 złr. — cent. do 6 złr. 25 cent., jęczmień 154 funt. 6 złr. — cent. do 6 złr. 25 cent. owies 112 funt. 4 złr. 25 cent. do 4 złr. 40 cent., groch 200 funt. — złr. — cent. do — złr. — cent., rzepak 150 funt. — złr. — cent. do — złr. — cent. W zeszłym tygodniu sprzedano 13.000 centn. pszenicy i żyta. Dowieziono mało jęczmienia. Owies był mało uwzględniony; zakupywano tylko na pokrycie potrzeb miejscowych. Wywóz nie opłacał się.

B r o d y: pszenica 190 funt. 9 złr. 25 cent. do 9 złr. 70 cent., żyto 180 funt. 5 złr. 50 cent. do 6 złr. — cent., jęczmień 154 funt. 5 złr. 75 cent. do 6 złr. — cent. owies 110 funt. 4 złr. 20 cent. do 4 złr. 45 cent., groch 200 funt. — złr. — cent do — złr. — cent., hreczka 156 funt. — złr. — cent. do — złr. — cent. Dowozy z Rossyi były znaczniejsze, i byłyby jeszcze dalej wzrastały, gdyby nie złe drogi. Mimo żywego popytu na żyto, nie miało ono znaczniejszego odbytu, bo poszukiwane było tylko najpiękniejsze ziarno. Z Rossyi dowieziono w ostatnich 30 dniach 7000 centnarów.

P o d w o ł o c z y s k a: pszenica 190 funt. 9 złr. 20 cent. do 9 złr. 50 cent., żyto 190 funt. 5 złr. 75 cent. do 6 złr. — cent., jęczmień 154 funt. 5 złr. 50 cent. do 6 złr. — cent., owies 112 funt. 4 złr. — cent. do 4 złr. 40 cent.

Przy nadzwyczajnej stagnacyi w handlu ceny w ogóle są chwiejne a wskutek tego zajęli pośrednicy i komisanci stanowisko wyczekujące. Następstwa przesilenia handlowego, panującego w całej środkowej Europie, dotarły już i do Rosyi a tam, równie jak u nas zapanowało zniechęcenie i brak przedsiębiorczości. W oczekiwaniu lepszych cen, tudzież z uwagi na liche rezultaty zbiorów ubiegłych, nie okazują właściciele zbytniej ochoty do sprzedaży zapasów skromnych a ta okoliczność łącznie z niechęcią kupców wystarcza najzupełniej do wywołania największego zastoju w handlu zbożowym. Wprawdzie odbyły się w ostatnich 8 dniach znaczniejsze zakupna pszenicy za pośrednictwem pewnej znanej lwowskiej firmy, ale ponieważ nie było dalszych zamówień przeto nie mogły te zakupna wywrzeć pomyślnego wpływu na ogólną sytuacyę. Jeszcze gorzej niż u nas ma się rzecz w południowo rossyjskich miastach portowych.

Sprzedaż węgla kamiennego doszła we Lwowie do niezwykłych rozmiarów a to z powodu wysokich cen drzewa opałowego. Zapisujemy fakt, że konsumcya węgla kamiennego we Lwowie wynosi codziennie 200 centnarów i że jest uzasadniona nadzieja, iż sprzedaż tego artykułu rozwinie się jeszcze w znaczniejszych rozmiarach. *Baisse* jaka zapanowała w pogranicznych górnoszlązkich kopalniach, rozciągnęła się także na galicyjskie kopalnie węgla kamiennego i to wyjaśnia, dla czego ceny w porównaniu z cenami w r. 1873 spadły co najmniej o 40 proc. Chociaż w tym miesiącu wzmógł się odbyt tego materyału opałowego, mimo to nie doznały ceny żadnej zmiany i podobnie jak we wszystkich gałęziach przemysłu, tak i tu panuje zastój. Ten stan wyjątkowy umożliwia kupcom drobiazgowym sprzedaż węgla po cenach niskich. Mimo niskich cen mają oni jeszcze zawsze dość znaczne zyski. Ci kupcy, którzy sprzedają lichy towar po wygórowanych cenach, wyrządzają szkodę temu przemysłowi tak w chwili obecnej, jakoteż na przyszłość i dla tego uważamy za naszą powinność zwrócić uwagę publiczności na to, iż należy trzymać się tych kupców, którzy chętnie wymieniają źródło, z którego pobierają towar. Jeżeli kupiec nie jest w stanie albo nie chce wylegitymować się, zkąd pobiera towar, należy go unikać. Najlepszy węgiel kamienny pochodzi z kopalni Królewskiej; należy więc kupować tylko ten węgiel ale przed kupnem trzeba żądać od kupca dowodów, że towar pochodzi istotnie z tej kopalni.

— **Galicyjski zakład kredyt. włośc.** Stan na dniu 31. październ. 1875.

A k t y w a:

	złr.	ct.
Stan kasy centralnej	161.447	12
Stan kas powiatowych	74.601	91
Pożyczki	7,994.373	39
Salda rachunków bieżących	1,583.985	08
	9,814.407	50

P a s y w a:

	złr.	ct.
Wpisowe w r. 1875	2.303	—
Udziały	641.149	50
Asygnaty kasowe w obiegu	1,441.500	—
Listy dłużne	7,726.800	—
Zalegające odsetki i dywidendy od listów dłużn.	2.655	—
	9,814.407	50

OSTATNIA POCZTA.

Najj. Pan udzielił d. 16. b. m. posłuchania pomiędzy innemi J. W. wiceprezydentowi Namiestnictwa galicyjskiego p. O. B a r t m a ń s k i e m u.

Najj. Pan nadał Ernestowi hr. C o r o n i n i d e C r o n b e r g, tudzież porucznikowi przy 10 pułku huzarów Zygmuntowi G r o t o w s k i e m u, godność c. k. szambelanów.

Dzisiaj wieczorem wyjedzie Najj. Pan z Wiednia do Gödöllö.

Minister spraw zewnętrznych, hr. Juliusz A n d r a s s y przybył d. 16 b. m. do Budapesztu.

Polit. Corresp. donosi, że na szczególne zaproszenie Cesarza rossyjsk. Aleksandra, jedzie Arcyksiąże Albrecht dnia 8 grudnia na obchód orderu św. Jerzego do Petersburga. Ten sam dziennik dowiaduje się, że kanonik bar. Grzegorz Romaszkan na propozycyę kapituły katedralnej ormiańskiej we Lwowie mianowany został arcybiskupem ormiańskim we Lwowie, oczekuje tylko potwierdzenia ze strony Stolicy Apostolskiej.

I z b a p a n ó w austryackiej Rady państwa odbywa dziś 37 posiedzenie. Na porządku dziennym: Pierwszy odczyt ustawy mocą której wydane być mają uzupełniające przepisy do ustawy o nadzorze szkolnym z 25 maja 1868 r.; drugi odczyt ustawy o żandarmeryi; drugi odczyt ustawy zaprowadzającej zmianę w §. 4. ustawy z 24. maja 1869 o uregulowaniu podatku gruntowego; wybór do komisyi budżetowej.

W Tryeście zawiązuje się k o m i t e t dam pod przewodnictwem baronowej Pino który ma zająć się zbieraniem składek na rzecz zakładu dla córek oficerskich w Hernals.

Według odezwy rządu włoskiego do generalnego komitetu w Tryeście z dnia 10 b. m. zezwolił rząd austryacki poddanym włoskim zawierać w Austryi ś l u b y c y w i l n e, które od jesieni r. 1874 były wzbronione.

B i s k u p w ü r z b u r g s k i Reissmann umarł nagle 17 listopada.

Journal de St. Petersbourg dowodzi, że n i e p o k o j e n i e u m y s ł ó w z p o w o d u k w e s t y i w s c h o d n i e j wychodzi z grup giełdowych i ze strony protekcyonistów, którzy zarówno są interesowanymi w przeszkadzaniu powrotu do zaufania. Manewry te samolubne rozbiły się o niezachwianą przez dobre porozumienie cesarstw potrzebę utrzymania pokoju, uczuwaną przez całą Europę i nie są w stanie ani tamować na długo rozwoju ekonomicznego ani też przeszkadzać państwom do zbadania wespół z Turcyą reform potrzebnych na Wschodzie, które byłyby zdolne sprowadzić pokojowe bezinteresowne rozwiązanie.

Z M a d r y t u donoszą 16 listopada: Adjutant Don Carlosa wręczył generałowi Quesadzie pismo D o n C a r l o s a do króla A l f o n s a, które wysłano do Madrytu. Odpowiedź hiszpańską na notę rządu Stanów Zjednoczonych, wręczono dziś posłowi amerykańskiemu, generałowi Caleb Cushing. Do K u b y wysłano 2000 ludzi. W P e r p i g n a n internowano 170 Karlistów z generałem N a v a r e t t e.

Breslauer Ztg. dowiaduje się z Berlina, że rząd niemiecki ma zażądać od Szwajcaryi w y d a n i a hr. A r n i m a, bawiącego obecnie w Vevey.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ.

Wiedeń, 17. listopada. Komissya budżetowa Izby deputowanych obradowała nad budżetem ministerstwa obrony krajowej. Na postawione pytanie oświadczył minister Horst, że w północnej Dalmacyi milicya krajowa jest już zaprowadzoną a w południowej Dalmacyi wydano potrzebne zarządzenie, ażeby instytucya ta została w życie wprowadzoną w ramach ustawy. Wielkie zakupna broni dla milicyi krajowej skończy się w r. 1877. Używane karabiny systemu Waenzla będę przeznaczone dla pospolitego ruszenia w Tyrolu, a milicya krajowa otrzyma karabiny systemu Werndla. Minister stanowczo zaprzeczył pogłosce, jakoby stare karabiny systemu Waenzla miały być sprzedane Serbii i innym wasalom tureckim.

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łozińsk[i]**

Przyjechali do Lwowa.
dnia 17. listopada

Hotel Żorża.
Pp. Sydon Dunin Kęplicz z Stanisławowa. — Zdzisław Komorowski z Zawadki.

Hotel Langa.
Pp. Stanisław Byszewski z Bochni. — Hentyk Bengiser z Wiednia. — Alojzy Tamele z Wiednia.

Hotel Angielski.
Pp. Konstanty Bobczyński z Hroszówki. — Feliks Smalawski z Uherca. — Wilhelm Uniatycki z Łodziny. — Michał Zawadzki z Ostrowa.

Hotel Europejski.
Pp. Nico Fotti z Rumunii. — Seweryn Kolesiński z Hnizdyczowa. — Franciszek Sahaidakowski z Złotnik.

Hotel Krakowski.
Pp. Konstanty Romański z Piotrowa. — Karol Stolzenberg z Sędziszowa.

Hotel Kuhna:
Pp. Władysław Obertyński z Łąki.

Odjechali ze Lwowa.
dnia 17 listopada.

Pp. Stanisław hr. Dunin do Brodów. — Antoni hr. Olizar do Brodów. — Otto br Wattmann do Cieszanowa. — Józef Bem do Manajowa. — Antoni Brochocki do Stanisławowa. — Karol Gartkiewicz do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne
z dnia 18. listopada 1875

Barcmetr 738 95mm. Psychrometr suchy + 1 0°C. Psychrometr wilgotny + 1.4°C. Prężność pary 3 9mm Wilgoć 92 %. — Zachmurzenie 5. Wiatr Sl. Ozon 4. Temperatura powietrza + 0.8°Rm.

Barometr opada.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: rano o godzinie 5. minut 50 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10. minut 55 (pociąg osobowy); w nocy o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy); wieczór o godz. 8 min. 5 (pociąg lokalny).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4. min. — (pociąg mięszany); po południu o godz. 3. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10. min. 13 pociąg pospieszny);

Z Stanisławowa (przez Stryj): wieczorem o godz. 9. min. 3. (pociąg mięszany):

Z Podwołoczysk (do Lwowa na Podzamcze: po południu o godz. 4. min. 3 (pociąg mięszany); w nocy o godz 8. min. 45 (pociąg mięszany); wieczór o godzinie 10 min. 55 (pociąg pospieszny.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: rano o godzinie 5. (pociąg czysto osobowy); po południu o godzinie 5. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godzinie 11. min 25 (pociąg pospieszny); rano o godzinie 6. min 35 (pociąg lokalny).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano o godz. 6. min. 20 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 5. (pociąg mięszany). w nocy o godz. 10. min. 57 (pociąg osobowy).

Do Czerniowiec: rano o godz. 6. min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 50 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 48 (pociąg mięszany);

Do Stanisławowa (przez Stryj): rano o godz. 7. min. 7 (pociąg mięszany);

Do Podwołoczysk (z Podzamcza): w południe o godz. 12. min. 26 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 32 (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej izby handlow. i przemysł.
Lwów, dnia 17. listopada 1875.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m.k.	195	25	197	25
Kol. lwow.-czer.-jas. „ 200 „ „	126	—	128	–
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	241	50
Banku kredyt. gal. „ 200 „ „	218	—	220	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a. .	86	—	87	—
„ „ „ 4% „ .	79	50	80	50
„ „ „ 5% okresow.	86	—	87	—
Banku hyp. galic. 6% w. a.	91	50	92	30
Gal zakł. kred. włość po 6% w.a.	99	-	100	50
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat. .	90	20	91	30
3. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5% m.k. . . .	86	50	87	25
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w.a.	92	—	93	—
4. Losy.				
Miasta Krakowa	14	50	15	75
„ Stanisławowa	15	50	17	—
5. Monety.				
Dukat Holenderski . . .	5	23	5	34
Dukat Cesarski . . .	5	30	5	40
Napoleond'or . . .	9	10	9	19
Pół imperyał	9	17	9	30
Rubel rossyjski srebrny . .	1	58	1	68
„ „ papierowy . .	1	50	1	51½
Pruskie bilety kasowe . .	1	69	1	70½
Srebro	104	50	106	—

(Akcye: z kupon. — Listy zast. i Obligi: oprócz kupona bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.
dnia 13. listopada 1875.

	płacą.	żądaj.
1. Dług Państwa		
Jednolity dług Państwa w banknot. .	69.20	69.35
„ „ „ w srebrze . .	73.35	73.45
Losy z roku 1839 całe	264.—	268.—
„ „ 1839 piąta część	242.—	244.—
„ „ 1854 po 250 złr. 4% . .	105.25	105.50
„ „ 1860 po 500 złr. 5% . .	110.75	111.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5% . .	116 25	116.75
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	133 80	134.20
Renty Como po 42 lir. austr.	21.—	22.50
2 Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	100.—	101.—
Bukowiny	86.25	86 75
Galicyi	86.75	87.25
Niższej Austryi	98.50	—.—
Siedmiogrodu	79.75	80.25
Węgier	81.—	81.50
3. Akcye		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 120	88 50	88.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	192 70	192.90
Niższo austr. tow. eskomp. po 500 zł. .	660.—	670.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . .	241.—	—.—
Gal. banku handl. i prz. à 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kredyt. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	925.—	926.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w sreb. .	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	320.—	322.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k. .	159.50	160.50
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) à 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł.	1697 —	1702.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	193.—	193.50
Lwow. czern. kolej po 200 zł. w a. w sr.	128.—	128.50
Tow. kol. żel. pańs. po 200 zł. m. k.	276.—	276.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	101.—	101 25
I. Kol. węg. gal. à 200 zł. w sr. .	—.—	101.50

	płacą.	żądaj.
4. Listy zast. losowane		
Pow. z. austr. zakł. kred ziem. 5% w sr.	100.—	100.50
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 181 6%	93.—	93.50
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	99.50	100.—
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5½	92.50	92 75
Gal. Tow. kred. w. a po 4% . .	79.50	—.—
„ „ „ po 5% . .	87.—	87.25
Gal. banku hipot. po 6% . . .	92.—	92.50
Gal. zakł. kred. włość. po 6% . .	99.75	100.25
Bank narod. po 5%	.—	—.—
Węg tow. ziem. po 5½% . . .	86.10	86 30
„ „ „ po 5% . . .	92.75	93.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 300 zł. 5% w. a. .	70.25	71.—
Kol. naddniestr. à 300 zł. 5% w. a. .	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz). à 300 zł 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. Półn. po 100 zł. m. k. . . .	100.—	100.50
„ „ „ 100 zł. w. a. . . .	94.—	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	97.50	98.—
„ „ „ „ II. emisyi . .	95.75	96 25
„ „ „ „ III. „ . .	93.25	93.75
Kol. lwow.-czer. jas. III. emis. à 300 zł. 5% w srebrze	79.	79 25
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5% w srebrze .	72.60	72.90
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a. .	161.75	162.—
Clary'ego po 40 zł. m. k. . . .	25.75	26.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	92.50	93.—
Keglewicha po 10. zł. m. k.	12 25	12.75
Losy miasta Krakowa	14.75	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 w. a. .	25.50	25.75
Palffiego po 40 zł. m. k.	25.—	25.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	13.75
Salma po 40 zł. m. k.	36.—	36.50

	płacą.	żądaj.
St. Genois po 40 zł. m. k. . . .	27.25	27.75
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	16.—	16.50
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k. . .	111.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a. . .	57.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	20.75	21.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	22.50	23.—
Weksle (na 3 miesięcy)		
Amsterdam za 100 zł. hol. . . .	94.80	94.90
Augsburg za 100 zł. w. p. n. . .	95.65	95.75
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 Mark. p. . . .	55.60	55.70
Hamburg za 100 M B.	55 65	55.75
Londyn za 10 ft. szt.	113.80	114.—
Paryż za 100 fr.	45.20	45.25
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.38.—	5.40.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.14.—	9.15.—
Rossyjski imperał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	105.10	105.20

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński.
17 listopada 1875.

	złr.	ct.
Jednolity dług Państwa w banknotach .	69	25
„ „ „ w srebrze . . .	73	10
Losy pożyczki z roku 1860	110	75
Akcye banku wiedeńskiego	919	—
„ „ kredytowego	192	40
Londyn 10 fnt. szterlingów	113	80
Srebro	104	90
Napoleond'or	9	10
Dukat cesarski men.	5	38
100 Marek	56	45

DZIENNIK URZĘDOWY.

(4536 1—3) **Edykt.**

L. 6590. Sokalski c. k. Sąd powiatowy rozpisuje w celu wydobycia wierzytelności Borucha Konstantyna 180 złr. z pn. przymusowy jawny przetarg gospodarstwa włościańskiego Pawła Glińskiego w Chorobrowie pod liczbą spis. 42 położonego, karty hipotecznej nie stanowiącego, na 418 złr. ocenionego, na dnie 29. listopada, 29. grudnia 1875 i 30. stycznia 1876 w gmachu sądowym, zawsze od 10 godziny rano.

Protokoły opisania i ocenienia, tudzież warunki przetargu w tutejszej registraturze przejrzeć wolno.

Sokal 14. sierpnia 1875.

(4504 1—3) **Lizitations Kundmachung.**

Z. 11986 Von der k. k. Finanz Bezirks-Direktion in Przemyśl wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß bei derselben wegen Verpachtung des Fleischverzehrungssteuerbezuges in dem aus der Stadt Jarosłau, den Marktflecken Pruchnik, Radymno und Sieniawa dann 119 Ortschaften gebildeten Pachtbezirke auf das Jahr 1876 mit stillschweigender Verlängerung auf das zweite und dritte Jahr bei unterbliebener zeitgerechter Aufkündigung, oder unbedingt auf ein oder auf drei Jahre mit Vorbehalt der Bestättigung der Pachtdauer am 29. November 1875 in den Amtsstunden von 8 bis 12 Uhr Vormittags die öffentliche Versteigerung abgehalten werden wird

Die Verzehrungssteuer wird in der Stadt Jarosłau nach der II. in den übrigen Marktflecken und Ortschaften hingegen nach der III. Tarifsklasse eingehoben.

Der Ausrufspreis beträgt 20996 fl. 40 Kr. Sage: Zwanzigtausend neunhundert neunzig sechs Gulden 40 Kr. in Oest. Währ

Schriftliche Offerten, belegt mit dem 10% Vadium sind spätestens am 28. November 1875 12 Uhr Mittags beim Vorsteher der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion einzubringen

Die Lizitationsbedingnisse sammt dem Verzeichnisse der zu diesem Pachtbezirke gehörigen Ortschaften können bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction so wie auch bei den Finanzwach-Kontrols-Bezirksleitern des Przemysler Finanzbezirkes eingesehen werden.

Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direction.

Przemysl am 10. November 1875.

(4484 1—3) **Edykt.**

L. 6708. C. k. Sąd powiatowy miejsk. deleg. dla spraw cywilnych w Nowym Sączu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy przyznanej p. Anieli Nigg w kwocie 57 złr. 52 cnt w. a. wraz z kosztami sądowemi w kwotach 1 złr. 20 cnt., 1 złr. 50 cnt., 9 złr. w. a. przyznanemi, oraz kosztami egzekucyjnemi za niniejsze podanie w kwocie 2 złr. w. a. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 5 w Porębie małej położonej, Franciszka Kosa własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, protokołem de praes 22. sierpnia 1873. l. 5021 zastawnie opisanej, zaś wskutek uchwały z dnia 24. kwietnia 1875. l. 3319 na rzecz Anieli Nigg w sprawie tej nadzajętej, egzekucyjnie na 900 złr. w. a. do protokołu de pr. 27. czerwca 1875. l. 5204 oszacowanej, w trzech terminach, a mianowicie na dniu 30. listopada 1875. 4. stycznia i 5. lutego 1876. każdą razą o godz. 10tej z rana w Sądzie tutejszym.

Sprzedaż tej realności w powyższych trzech terminach nastąpi jedynie powyżej ceny szacunkowej, lub za cenę szacunkową. Wadyum wynosi 90 złr.

O bliższych warunkach można się dowiedzieć w tut. sąd registraturze.

Nowy Sącz 24. października 1875

(4492 1—3) **Edykt.**

L. 16636. Samborski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia Magdalenę z Centkowskich Kuźmową z życia i miejsca pobytu niewiadomą, że dr. Józef Byk wytoczył przeciw niej pozew 21. października 1875 16636 o zniesienie spólnictwa własności realności pod l. 52/46 w mieście w Samborze, który to pozew do wniesienia obrony do dni 30 ustanowionemu dla niej kuratorowi p. adwokatowi dr. Erlicha doręczono.

Wzywa się zatem nieobecną Magdalenę Kuźmowę aby temuż zastępcy środków do obrony służących dostarczyła, lub innego zastępcę sobie obrała i Sądowi doniosła, gdyż niepomyślne skutki z zaniedbania tego wyniknąć sama sobie przypisze.

Sambor dnia 26 października 1875.

(4483) **Obwieszczenie.**

L. 24416. C. k. Sąd krajowy, przychylając się do prośby dyrekcyi Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie, wpisanego w rejestra dla stowarzyszeń zarobkowych poleca wciągnięcie w rejestr podpisu firmowego p. Ludwika Jędrzejowicza, który firmę Towarzystwa pod stampiglią lub napisem w wyrazach: „Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie, zarejestrowane Stowarzyszenie z ograniczoną odpowiedzialnością“ wspólnie z jednym z dotychczasowych dyrektorów: pp. Henrykiem Wodzickim, lub Henrykiem Komarem, lub Henrykiem Kieszkowskim lub Gustawem Romerem podpisywać będzie.

Kraków 15. października 1875.

(4491 1—3 **Edykt.**

L 24086. C. k. Sąd krajowy w Krakowie czyni wiadomo, iż celem zaspokojenia przyznanej sumy 30000 złp. czyli 7500 złr. w. a. wraz z procentem 6 proc. od dnia 9. maja 1873 bieżącym kosztami w kwotach 28 złr., 8 złr., 16 złr. i 7 złr. i egzekucyjnemi w kwotach 54 złr. 31 cnt., 35 złr. 50 cnt, 33 złr. 56 cnt. i 34 złr. 28 cnt. w. a. odbędzie się w c. k. Sądzie krajowym krakowskim egzekucyjna sprzedaż dóbr Węglówka p. Adama Zubrzyckiego własnością będących przez publiczną licytacyę na dniu 2. grudnia 1875 o godzinie 10tej rano, pod następującemi warunkami:

I. Cenę wywołania stanowi według aktu oszacowania sądownie oznaczona wartość powyższych dóbr w kwocie 12560 złr. 60 cnt. wal. austr. II. Chęć kupna mający złoży przed rozpoczęciem licytacyi jako wadyum 10% sumy szacunkowej t. j. kwotę 1250 złr. w. a. do rąk komisyi licytacyjnej w gotówce, lub w obligacyach indemnizacyjnych, albo w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego, albo wreszcie w listach hipotecznych c. k. uprz. galic. akcyj banku hipotecznego wraz z przynależnemi kuponami a to według ostatniego kursu, jaki w „Gazecie Lwowskiej“ pod rubryką „pieniądze“ notowany będzie.

Oznajmia się, że na powyszym terminie, dobra te gdyby nikt wyższą nad cenę szacunkową ofiarować nie chciał, nawet poniżej tej ceny sprzedane zostaną.

O rozpisaniu tej licytacyi wszyscy wiadomi wierzyciele hipoteczni do rąk własnych zawiadomieni zostają, ci zaś którzyby po dzień 26. kwietnia 1874 do tabuli weszli lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu albo wcale nie, albo zapóźno doręczoną została do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Faustyna Jakubowskiego któremu da zastępcę p. adw. dr. Czesznak dodany zostaje również ogłasza się rozpisanie niniejszej licytacyi przez edykta w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ i przez ogłoszenie w innych okręgach sądowych.

Resztę warunków licytacyjnych chęć kupna mający w tutejszej registraturze przejrzeć mogą, do której odsyła się kupujących z przejrzeniem ciężarów hipotecznych i aktu oszacowania

Kraków 15. października 1875.

(4493 1—3) **Edykt.**

L. 12751. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia niniejszem p. Erazma Bogowskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że Stanisławowska kasa oszczędności zapozwała go na dniu 24. sierpnia 1875 do l. 10818 o zapłacenie kwoty 400 złr. w. a. z pn. z wekslu z daty 31. marca 1875 wskutek czego nakaz zapłaty tej kwoty wydano i takowy ustanowionemu dla p. Erazma Bogowskiego kuratorowi adwokatowi dr. Eminowiczowi doręczono.

Ma zatem wspomniony p. Erazm Bogowski ustanowionemu dlań kuratorowi wcześniej potrzebną udzielić informacyę lub innego zastępcę Sądowi podać, inaczej bowiem wynikłe ztąd złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Stanisławów 20. października 1875.

(4547 1—3) **Edykt.**

L. 60507. C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy jako też na wszystek nieruchomy a w krajach, wktórych obowiązuje ust. konkursowa z dnia 25. Grudnia 1868. r. Nr. 1 Dz. p. P. położony majątek Józefa Maciulskiego.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu Adj. Dwi Dylewskiemu jako komisarzowi konkurs., zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. Dr. Nurkowskiego wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 29. listopada godzinę 4tą po południu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym, według przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 1. stycznia 1876. r. i podać ją na terminie na dzień 18. stycznia 1876. godz. 4tą po południu wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie Lwowskiej. Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 16. listopada 1875.

(4503 1—3 **Licitations-Ankündigung.** Z. 15899.

Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Sambor wird bekannt gemacht, daß daselbst öffentliche Versteigerungen zur Verpachtung der nachbenannten Aerarial Mautstazionen entweder auf das Sonnenjahr 1876 allein oder auf die weiteren zwei Jahre 1876 und 1877 oder endlich auf die drei Jahre 1876, 1877 und 1878 unter der in der Kundmachung der hohen k. k. Finanz-Bezirks-Direktion am 26 August 1875 Z. 9186 enthaltenen Bedingungen im Wege mündlicher und schriftlicher Anbote stattfinden werden.

Post Nr	Name und Eigenschaft der Mautstation	Tarifsätze		Ausrufspreis auf Ein Jahr		Tag der mündlichen Lizitation, jedesmal von 9 Uhr Vor- bis 3 Uhr Nachmittag.	Anmerkung.
		Wegmaut n. Meilen	Brückenmaut nach Klassen	flr	kr.		
1	Chyrow. Weg und Brückenmaut.	2	I.	2060		30. November 1875.	Schriftliche Offerte für alle zu versteigernden Mautstationen ohne Ausnahme sowohl auf einzelne Stationen als auch Mautkomplexe sind bei dem Vorstande der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Sambor bis 29. November 1875 zwei Uhr Nachmittags zu überreichen. Die Versteigerung der Komplexe findet am 2. December 1875 vom 9 Uhr Vormittags bis 3 Uhr Nachmittags statt, nach deren Beendigung zur Eröffnung der eingelangten schriftlicher Offerte geschritten werden wird.
2	Radłowice. Weg und Brückenmaut	2	III.	4202		dtto	
3	Lisznia. Brückenmaut	2	I.	1718		dtto	
4	Turka Nr. 1. Weg und Brückenmaut	2	III.	2272	.	dtto	
5	Bronica. Weg und Brückenmaut	2	III.	3930	.	1. Dezember 1875.	
6	Klimiec. Weg und Brückenmaut	3	I.	1217	.	dtto	
7	Sianki. Wegmaut	3	.	551	.	dtto	

Sambor am 13. November 1875.

(4490 1—3) **Edykt.**

L. 1776. C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 216 złr 84 ct. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego włośc. we Lwowie w tutejszym sądzie w 3 terminach: dnia 15 grudnia 1875, dnia 26 stycznia 1876 i dnia 23 lutego 1876, każdą razą o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności dłużników Jana i Walentego Wojcieszków i Salomei Cyzowej pod l. 22 w Podgwizdowie położonej niestanowiącej ciała tabularnego.

Cena wywołania wynosi 1000 złr. a. w., a wadyum 100 złr. a. w.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszym Sądzie przejrzane.

Wiśnicz, dnia 15 sierpnia 1875.

(4489 1—3) **Edykt.**

L. 1299. C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy 200 złr. a. w z pn. odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego włośc. we Lwowie w tutejszym Sądzie w 3 terminach, dnia 15 grudnia 1875 dnia 12 stycznia 1876 i dnia 9 lutego 1876 każdą razą o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużników Jozefa i Maryi Kubackich pod l. 87 w Kamionny położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 600 zł. a. w. a wadyum 60 złr. a. w.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszym Sądzie przejrzane.

Wiśnicz dnia 10 sierpnia 1875.

(4480 1—3) **Edikt.**

Z. 10680. Vom k k Kreisgerichte Stanislau wird bekannt gemacht, daß über die Vorschläge der bei der Tagfahrt am 13. August 1875 erschienenen Peretz Hecht'schen Konkursgläubiger der Handelsmann H Natan Boral zum einstweiligen Konkursmasseverwalter und H. Israel Brenner als dessen Stellvertreter bestellt wurde.

Nach dem, dem Gerichte vorgelegten Crida Inventare betragen die Activa 15162 fl. 13 kr., darunter das Waarenlager und die Einrichtungsstücke mit 9860 fl. 63 kr. ö. W. gegen über einem vom Cridatar ausgewiesenen Passivstande von 19672 fl 71 kr. ö. W.

Stanislau den 4. September 1875.

(4507 1—3) **Edykt.**

L. 57345. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek podania Dory Elzholz w skutek odezwy c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 2. lipca 1874. l. 12612 t. s. uchwałą z dnia 18. lipca 1874. l. 40559 tabuli krajowej polecono, ażeby przy sumie 1000 złr. w. a z pn. w stanie biernym Wójtowstwa Kamienica dolna dom 344. pag. 186 n. 37 on. dla proszącej hipotekowanej, zanotowała, dozwolono na zaspokojenie tej sumy z pn. przymusową sekwestracyę dochodów Wójtowstwa Kamienica dolna.

Gdy p. Helena Wisłocka tabularna współwłaścicielka pomienionego Wójtowstwa Kamienica Dolna z życia i miejsca pobytu jest niewiadomą, przeto doręcza się powyższa uchwała równocześnie zamianowanemu dla niej kuratorowi adw. dr. Jekeles, któremu jako zastępca dodany adw. dr. Zuker.

Wzywamy tedy niniejszym edyktem p. Helenę Wisłocką, ażeby w czasie należytym u ustanowionego kuratora lub też w Sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosiła i celem przestrzegania praw swoich stosownych użyła środków, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisać będzie musiała.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 25. września 1875.

(4517 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 55116. W celu nadania opróżnionych z początkiem roku szkolnego 1875/6 stypendyów po 105 złr. z funduszu naukowego przeznaczonych dla młodzieży ruskiej oddającej się naukom prawniczym, lub też naukom na wydziale filozoficznym, rozpisuje się konkurs od 15 grudnia 1875.

Ubiegający się o te stypendya mają przedłożyć podania swoje w przeciągu terminu konkursowego do c. k. Namiestnictwa za pośrednictwem przełożonych z gron profesorów i dołączyć do tych podań metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa tudzież świadectwo popisu dojrzałości, nakoniec dowody frekwentacyi i aplikacyi swojej co do nauk, które obecnie na wszechnicy odbywają.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 9 listopada 1875.

(4515 1—3) **Edykt.**

L. 53339. C. k. Sąd krajowy we Lwowie z powodu wniesienia na dniu 7 b. m. L. 53339 prośby Dawida Selzera i towarzyszy jako obecnych właścicieli Lwowskiej realności pod Nc. 118 3/4 o znaglenie Feigi Egre do wykazania, że uskuteczniona dla niej w stanie biernym powyższej realności jak Dom. 30 pag. 525 n. 36 on. do L. 21548|30. prenotacya sprawy w kwocie 4050 złt. pol. jest usprawiedliwioną lub przynajmniej w toku usprawiedliwienia zostaje, ustanawia tejże Feidze Egre z życia i miejsca pobytu niewiadomej kuratora od actum w osobie p. adw. Dr. Waldmana, a wyznaczając do rozprawy w tym przedmiocie termin na dzień 23 listopada 1875 o godzinie 10 z rana, nieobecną o tem niniejszym edyktem zawiadamia.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów dnia 23 października 1875.

(4518 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 11664. Niniejszem ogłasza się konkurs celem obsadzenia nowo kreowanej jedynastej posady nauczycielskiej w następujących zupełnych gimnazyach państwowych: 1 w Drohobyczu, 2. w Kołomyi, 3. w gimnazyum Św. Anny w Krakowie, 4. w gimnazyum Św. Jacka w Krakowie, 5. w gimnazyum akademickiem we Lwowie, 6. w Nowym Sączu. 7. w Przemyślu, 8. w Rzeszowie, 9. Samborze 10. w Stanisławowie, 11. w Tarnopolu, 12. w Wadowicach.

Do każdej z tych posad przywiązaną jest płaca i dodatki do płacy w myśl ustaw z 9 kwietnia 1870 i 15 kwietnia 1875.

Według reskryptu pana Ministra oświecenia z dnia 4 sierpnia 1875 L. 11974 są te posady przeznaczone przedewszystkiem dla nauczycieli mających kwalifikacyę do nauczenia języka niemieckiego.

Kandydaci, ubiegający się o te posady mają wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta służby i kwalifikacyi nauczycielskiej za pośrednictwem przełożonej władzy do Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 15 grudnia 1875.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej

We Lwowie dnia 7 listopada 1875.

(4461 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 1660. Z powodu reorganizacyi szkół ludowych okręgu szkolnego Brzeżańskiego rozpisuje się na opróżnione posady nauczycielskie konkurs a mianowicie:

1. w Burzanowie na posadę nauczyciela przy szkole etatowej z płacą roczną 300 złr. i wolne pomieszkanie.
2. w Bukaczowcach na posadę nauczyciela przy szkole etatowej z płacą roczną 290 złr. w gotówce, użytek z ogrodu szkolnego wartości 10 złr. i wolne pomieszkanie.
3. w Białem na posadę nauczyciela przy szkole etatowej z płacą rocznych 298 złr. gotówką, użytek z jednego morga gruntu szkolnego wartości 2 złr. i wolne pomieszkanie.
4. w Błotni na posadę nauczyciela przy szkole etatowej z płacą roczną 300 złr. i wolne pomieszkanie.
5. w Babuchowie na posadę nauczyciela przy szkole etatowej z płacą roczną 294 złr. w. a. użytek z ogrodu szkolnego wartości 6 złr. i wolne pomieszkanie.
6. w Bohatkowcach na posadę nauczyciela przy szkole etatowej z płacą roczną 144 złr. 51 kr. gotówką, zaś w naturaliach 6 korcy 4 garncy pszenicy, 6 korcy 4 garncy żyta, 10 korcy 8 garncy jęczmienia, 10 korcy 8 garncy breczki, razem wartości 155 złr. 49 kr. w. a. i wolne pomieszkanie
7. w Budyłowie na posadę przy szkole etatowej z płacą roczną 218 złr. 40 kr. w gotówce, zaś w naturaliach 6 korcy żyta, 6 korcy jęczmienia i 6 korcy breczki, razem wartości 81 złr. 60 kr. i wolne pomieszkanie.
8. w Bouszowie na posadę przy szkole etatowej z płacą roczną w gotówce 300 złr. i wolne pomieszkanie.
9. w Baczowie na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą 129 złr. 92 kr. w gotówce, zaś w naturaliach 3 korcy żyta, i 4 korcy jęczmienia razem wartości 17 złr. 8 ct., użytek z jednego morga gruntu szkolnego wartości 3 złr. i wolne pomieszkanie.
10. w Bekersdorfie na posadę przy szkole filialnej z płacą roczną 165 złr. 25 kr. w gotówce, zaś w naturaliach: użytek z ogrodu szkolnego wartości 6 złr. a. w., 15 3/5 korcy zboża wartości 78 złr. 75 ct. i wolne pomieszkanie.
11. w Bołszowcach 1) na posadę nauczyciela kierującego z dochodem rocznym w gotówce tytułem płacy 450 złr. a 50 złr. tytułem dodatku za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem — 2. na posadę młodszego nauczyciela z płacą roczną w gotówce 270 złr.
12. w Brzuchowicach na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą w gotówce 217 złr. 88 kr., a w naturaliach 3 korcy żyta, trzy korcy jęczmienia, i 2 korcy breczki wartości 32 złr. 12 ct. i wolne pomieszkanie.
13. w Bursztynie na posadę nauczyciela drugiego młodszego z roczną płacą w gotówce 270 złr. a. w.
14. w Czahrowie na posadę nauczyciela przy szkole etatowej z roczną płacą gotówką 254 złr. 25 ct, zaś w naturaliach użytek z dwóch ogrodów szkolnych wartości 4 złr, 50 ct., 15 mierzy żyta wartości 41 złr. 25 kr. i wolne pomieszkanie.
15. w Ceniowie na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą w gotówce 30 złr. i wolne pomieszkanie.
16. w Czerczu na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą 250 złr. gotówką wolne pomieszkanie.
17. w Ciemierzyncach na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą 300 złr. i wolne pomieszkanie.
18. w Czerniowie na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą w gotówce 217 a w naturaliach 6 korcy żyta wartości 33 złr. a. w. i wolne pomieszkanie.
19. w Cześnikach na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą 250 złr. i wolne pomieszkanie.
20. w Demianowie na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą 250 złr gotówką i wolnem pomieszkaniem.
21. w Dusanowie na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą 251 złr. gotówką, w naturaliach 6 korcy żyta i 6 korcy jęczmienia wartości 48 zł. ct. i wolne pomieszkanie.
22. w Dubryniowie na posadę przy szkole etatowej z płacą roczną 300 złr. i wolnem pomieszkaniem.
23. w Dobrzanicy na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą gotówką 24 złr., użytek z dwóch ogrodów szkolnych wartości 5 złr. i wolne pomieszkanie.
24 Hanaczowie na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą gotówką 295 złr., użytek z jednego morga ogrodu wartości 5 złr. i wolne pomieszkanie.
25. w Hajworonce na posadę przy szkole etatowej z roczą płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem.
26. w Hnilczu na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem.
27. w Helenkowie na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą gotówką 170 złr. 52 kr. zaś w naturaliach 14 korcy żyta i 1 1/2 korca jęczmienia razem wartości 79 złr. 48 ct. w. a. i wolne pomieszkanie.
28. w Hrehorowie na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą 250 złr. gotówką i wolne pomieszkanie.
29. w Horodyszczu na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą 176 złr. 34 ct. gotówką, a w naturaliach 32½ mierzyc zboża w równych częściach żyta, jęczmienia i breczki razem wartości 73 złr. 66 ct. i wolne pomieszkanie.
30. w Horbutowie na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą 250 złr. gotówką i wolne pomieszkanie.
31. w Jawczu na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą 250 złr. gotówką i wolnem pomieszkaniem.
32. w Jaktorowie na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą 250 złr. i wolne pomieszkanie.
33. w Gliniaaach na posadę drugiego nauczyciela z roczną płacą 450 złr. a. w. gotówką.
34. w Kozowie na posadę drugiego nauczyciela z roczną płacą 450 złr. gotówką i posadą trzeciego młodszego nauczyciela z roczną płacą 270 złr.
35. w Kosteniowie na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą w gotówce 201 złr. 36 ct, a w naturaliach 6 korcy żyta, 3 korcy jęczmienia i 3 korcy breczki razem wartości 48 złr. 64 ct. w. a. i wolne pomieszkanie.
36 w Kozarze na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą 249 złr. gotówką, użytek jednego morga pola wartości 1 zł. i wolne pomieszkanie.
37. w Konkolnikach na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą 300 złr. gotówką i wolne pomieszkanie.
38. w Knihyniczach na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą 300 złr. gotówką i wolnem pomieszkaniem.
39. w Kurzanach na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą 300 złr. gotówką i wolnem pomieszkaniem.
40. w Korzelicach na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą 300 złr. gotówką i wolne pomieszkanie.
41. w Koniuszkach na posadę etatową przy szkole etatowej z roczną płacą 300 złr. gotówką i wolne pomieszkanie.
42. w Kotuzowie na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą 300 złr. gotówką i wolne pomieszkanie.
43. w Kunaszowie na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą w gotówce 293 złr. 50 kr, użytek 3/4 morga ogrodu i jednego morga krzaków razem wartości 6 złr. 50 ct. w. a. i wolne pomieszkanie

44. w Krzywem na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą w gotówce 222 złr. 46 ct w naturaliach zaś 15 mierzyc 24 mas żyta, 7 mierzyc 28 mas jęczmienia, 7 mierzyc 28 mas hreczki, razem wartości 77 złr. 54 ct. i wolne pomieszkanie.

45. w Kotowie na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą 250 złr. gotówką i wolne pomieszkanie.

46. w Kozłowie na posadę nauczyciela młodszego z roczną płacą 270 złr. gotówką.

47. w Kurowicach na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą 300 złr. gotówką i wolne pomieszkanie.

48. w Korostowicach na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą 250 złr. gotówką i wolne pomieszkanie,

49. w Krosienku na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą 300 złr. gotówką i wolne pomieszkanie.

50. w Kołokolinie na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą 250 złr. gotówką i wolne pomieszkanie.

51. w Lipowcach na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą 300 złr. gotówką i wolne pomieszkanie.

52 w Laszkach królewskich na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą 300 złr. i wolne pomieszkanie.

53. w Lipnicy górnej na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą w gotówce 261 złr., a w naturaliach 6 korcy jarego zboża wartości 24 złr., 3 korcy jęczmienia wartości 12 złr.. połowa czystego dochodu z dwóch morgów gruntu szkolnego wartości 3 złr. i wolne pomieszkanie.

54. w Łuczyncach na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą 300 złr. gotówką i wolne pomieszkanie.

55. w Małowodach na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą 167 złr. gotówką, zaś w naturaliach 2 korcy pszenicy, 6 korcy jęczmienia, 6 korcy żyta i 3 korcy 24 garncy hreczki razem wartości 83 złr. i wolne pomieszkanie.

56. w Martynowie nowym na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą 300 złr. i wolno pomieszkanie.

57. w Meryszczowie na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą w gotówce 210 złr. 84 ct, zaś w naturaliach 5 korcy jęczmienia, 3 korcy żyta, i 2 korcy hreczki razem wartości 39 złr. 16 ct. i wolne pomieszkanie.

58. w Mużyłowie na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą 300 złr. gotówką i wolne pomieszkanie.

59. w Międzyhorcach na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą 222 złr. gotówką, a w naturaliach 5 korcy żyta lub kukurudzy wartości 27 złr. 50 kr. i wolne pomieszkanie.

60. w Medusze na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą 250 złr. gotówką i wolne pomieszkanie.

61. w Mieczyszczowie na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą 250 złr. gotówką i wolne pomieszkanie.

62. w Nowosiółce na posady przy szkole etatowej o dwóch nauczycielach 1. nauczyciela kierującego z rocznym dochodem w gotówce 400 złr. tytułem płacy, zaś 50 złr. tytułem dodatku za kierownictwo, 2. nauczyciela drugiego młodszego z roczną płacą 240 złr. gotowką.

63. w Nastaszczynie na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą 192 złr. gotówką, zaś w naturaliach $14^1/_2$ korcy jęczmienia i wolne pomieszkanie.

64. w Narajowie na posadę drugiego młodszego nauczyciela z roczną płacą 270 złr, w. a. gotówką.

65. w Obelnicy na szkołę filialną z roczną płacą 250 złr. w. a. i wolnem pomieszkaniem.

66. Olchowcu na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą w gotówce 195 zł. 33 cnt. w. a. a w naturaliach 11 korcy zboża w równych częściach żyta, jęczmienia i hreczki wartości 54 złr. 67 cnt. i wolne pomieszkanie.

67. w Ostałowicach na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą 250 złr. w. a. gotówką, i wolne pomieszkanie.

68 w Oskrzesińcach na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą 250 złr. w. a. gotówką, i wolne pomieszkanie.

69. w Poluchowie na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą 250 złr. gotówką i wolne pomieszkanie.

70. w Podwysokiem no posadę przy szkole etatowej z roczną płacą 300 złr. w gotówce i wolne pomieszkanie.

71. w Potoku na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą 250 złr. gotówką i wolne pomieszkanie.

72. w Płauczy wielkiej na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą gotówką 260 złr. a. w naturaliach 4 korce hreczki i 4 korcy żyta wartości 40 zł. w. a. i wolne pomieszkanie.

73. w Psarach na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą gotówką 297 złr. użytek z pół morga ogrodu szkolnego wartości 3 złr i wolne pomieszkanie.

74. w Pukowie na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą 300 złr. gotówką i wolne pomieszkanie.

75. w Poitwi na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą gotówką 276 złr. 92 cnt., zaś w naturaliach 4 korcy żyta wartości 18 złr. 8 cnt, użytek z jednego morga gruntu szkolnego wartości 5 złr. i wolne pomieszkanie.

76. w Putiatyńcach na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą w gotówce 242 złr. zaś w naturaliach 2 korcy pszenicy, i 8 korcy żyta wartości 58 złr, i wolne pomieszkanie.

77. w Pohorylcach na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą w gotówce 240 złr użytek z gruntów szkolnych wartości 10 złr. i wolne pomieszkanie.

78. w Potutorach na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą w gotówce 231 złr. 96 cnt. w naturaliach, 13 korcy 22 garncy zboża w równych częściach żyta, jęczmienia i hreczki razem wartości 68 złr. 4 cnt. i wolne pomieszkanie.

79. w Płtenicach na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą w gotówce 244 złr. użytek z $1^1/_2$ morga gruntu szkolnego wartości 6 złr. i wolne pomieszkanie.

80. w Przegnojowie na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą 250 złr. gotówką i wolne pomieszkanie.

81. w Płauczy małej na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą gotówką 182 złr., a w naturaliach 5 korcy żyta, 5 korcy jęczmienia, i 5 korcy hreczki razem wartości 68 złr. w. a. i wolne pomieszkanie.

82. w Rakowcu na posadę przy szkole filialną z roczną płacą 250 złr. i wolne pomieszkanie.

83. w Rozworzanach na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą 250 złr. gotówką, i wolne pomieszkanie.

84. w Słobodzie na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą 300 złr. gotówką i wolne pomieszkanie.

85. w Swistelnikach na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą 250 złr. gotówką i wolne pomieszkanie.

86. w Siemikowcach na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą 154 złr. gotówką, a w naturaliach, 8 korcy pszenicy, 12 korcy żyta, $3^3/_4$ korcy jęczmienia, $3^3/_4$ korcy hreczki, razem wartości 146 złr. i wolne pomieszkanie.

87. w Sławentynie na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą 300 złr. gotówką i wolne pomieszkanie.

88. w Sołowie na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą gotówką 207 zł. 89 cnt a w naturaliach $5^1/_2$ korcy żyta i $5^1/_2$ korca jęczmienia wartości 42 złr. 11 cnt. i wolne pomieszkanie.

89. w Słowice na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą 300 złr. gotówką i wolne pomieszkanie.

90. w Sarnkach górnych na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą w gotówce 243 złr. 50 cnt. a w naturaliach 3 korcy pszenicy, 16 korcy żyta wartości 54 złr. użytek z jednego morgu gruntu szkolnego wartości 2 złr. 50 cnt. i wolne pomieszkanie.

91. w Szumlanach na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą 250 złr. gotówką i wolnem pomieszkaniem.

92. w Słobódce na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą 250 złr. i wolne pomieszkanie.

93. w Szybalinie na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą w gotówce 295 złr., użytek z jednego morga gruntu szkolnego wartości 5 złr. i wolne pomieszkanie.

94. w Siemiakowcach na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą w gotówce 217 złr. w. a. a w naturaliach 6 korcy żyta lub kukurudzy wartości 33 zł. i wolne pomieszkanie.

95. w Tucznem na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą 250 złr. gotówką i wolne pomieszkanie.

96. w Ujeździe na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą w gotówce 192 złr., a w naturaliach 2 korcy pszenicy i 8 korcy żyta wartości 58 złr. i wolne pomieszkanie.

97. w Uniowie na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą 250 złr. gotówką i wolne pomieszkanie.

99. w Wierzbołowicach posada przy szkole filialnej z roczną płacą w gotówce 235 złr.,użytek z 1200 kw. sążni ogrodu szkolnego wartości 15 złr. i wolne pomieszkanie.

99. w Wołkowie na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą 250 złr. gotówką i wolne pomieszkanie.

100. w Wierzbowie na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą 300 złr. gotówką i wolne pomieszkanie.

101. w Wiszniowie na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą 250 złr. i wolne pomieszkanie.

102. w Wusinczynie na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą gotówką 245 złr. użytek z 1200 kw. sążni ogrodu szkolnego wartości 5 złr. i wolne pomieszkanie.

103. w Wybudowie na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą 300 złr. i wolne pomieszkanie.

104. w Załużu na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą 300 w. a w gotówce i wolne pomieszkanie.

105. w Zarwanicy na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą w gotówce 210 złr. użytek a) z 11 i pół morga gruntu szkolnego wartości 69 złr., b) 1 morga i 222 kw. sążni łąki wartości 6 złr., c) z jednego morga 578 kwadr. sążni ogrodu szkolnego wartości 8 złr. i wolne pomieszkanie.

106. w Zadwórzu na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą 259 złr. 80 cnt. w gotówce, zaś w naturaliach 5 korcy żyta i 5 korcy jęczmienia wartości 40 złr. 20 cnt. i wolne pomieszkanie.

107. w Złotnikach na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą 300 złr. w gotówce i wolne pomieszkanie.

108. w Zatanowie na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą 300 złr. w gotówce i wolne pomieszkanie.

109. w Zołczowie na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą 192 złr. w gotówce a w naturaliach 2 korcy pszenicy i 8 korcy żyta wartości 58 złr i wolne pomieszkanie.

110. w Zeliborach na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą 250 złr. i wolne pomieszkanie.

111. w Zurowie na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą 267 złr. gotówką, w naturaliach 6 korcy żyta wartości 33 złr. i wolne pomieszkanie.

112. w Zawałowie na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą 300 złr. i wolne pomieszkanie.

113. w Horożance na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą 294 złr. gotówką, użytek z $1^1/_2$ morga gruntu szkolnego wartości 6 złr. i wolne pomieszkanie.

114. w Sarnkach średnich na posadę przy szkole etatowej z roczną płacą 300 zł. i wolne pomieszkanie.

115. w Podgrodziu na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą w gotówce 221 złr. 50 cnt. a w naturaliach 6 mierzyc żyta i 6 mierzyc jęczmienia w ilości 28 złr. 50 cnt. i wolne pomieszkanie.

116. w Ruzdwianach na posadę przy szkole filialnej z roczną płacą w gotówce 223 złr. a w naturaliach 5 korcy żyta wartości 27 złr. wal. anstr. i wolne pomieszkanie.

Prawo prezentowania nauczycieli przy szkole w Bursztynie poz. 13, w Sarnkach górnych poz. 90 i w Zarwanicy poz. 105 odnośne obszary dworskie, przy reszcie szkół dotyczące Rady szkolne miejscowe.

Podania o powyższe posady opatrzone w dowody wykazujące wiek i odpowiednie uzdolnienie kandydata należy wnieść do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Brzeżanach najdalej w sześć tygodni licząc od pierwszego umieszczenia niniejszego obwieszczenia w dzienniku urzędowym, przyczem się zauważa, że kandydaci będący już w służbie mają podania swe wnosić za pośrednictwem swych przełożonych i tych Rad szkolnych okręgowych, pod których są zwierzchnictwem.

Podań spóźnionych lub nieopatrzonych w potrzebne dowody nie będzie się uwzględniało.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Brzeżany 4. listopada 1875.

c. k. Starosta jako przewodniczący.

Zur Zahl 12.101 ex 1875.

Licitations-Kundmachung.

(4486 2–3) Von der k. k. Finanz-Bezirks Direction in Sanok wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß die nachbenannten Aerarial-Mautstationen entweder auf das Sonnenjahr 1876 allein, oder auch auf die Sonnenjahre 1876 und 1877, oder endlich auf die Sonnenjahre 1876, 1877 und 1878, im Wege der öffentlichen Versteigerung nach den in der Kundmachung der hohen k. k. Finanz-Landes-Direction vom 26. August 1875. Zahl 29.186 enthaltenen Bedingungen werden in Pacht gegeben werden.

Posten-Zahl	Namen		Tariffätze		Ausrufspreis in ö. W. auf ein Jahr		Die Licitation wird abgehalten werden bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Sanok am	Anmerkung
	der Mautstation und ihrer Eigenschaft	des Straßenzuges	Wegmaut nach Meilen	Brückenmaut nach der Klasse	fl.	kr.		
1.	Barwinek Weg und Brückenmaut	Duklaer Hauptstraße	2.	—	1800	—	30. November 1875.	Schriftliche Offerten für alle zur Versteigerung bestimmten Mautstationen ohne Ausname sowohl auf einzelne Mautstationen, als auch auf Mautcomplexe müssen bei dem k. k. Finanz Bezirks-Directions-Vorstande in Sanok, bis 29 November 1875 zwei Uhr Nachmittags überreicht werden. Die Versteigerung der Complexe findet am 2. Dezember 1875 von 9 Uhr Vor- und 3 Uhr Nachmittags statt, nach deren Beendigung zur Eröffnung der schriftlichen Offerten geschritten werden wird.
2.	Dukla Nr. 1. Wegmaut Nr. 2. (Popardy) Brückenm.	dtto	2.	II.	5800	—	30. November 1875.	
3.	Iskrzynia Weg und Brückenmaut	dtto	2.	I.	1000	—	30. November 1875	
4.	Domaradz Weg und Brückenmaut	dtto	3.	I.	1600	—	1. Dezember 1875	
5.	Ulanica, Wegmaut	dtto	2.	—	1000	—	1. Dezember 1875	
6.	Krosno, Wegmaut	Karpathen Hauptstraße	2.	—	2000	—	1. Dezember 1875	

Sanok, am 8 November 1875.

(4455) Erkenntnisse.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 23. Oktober 1875, Z 10268, zu Recht erkannt:

Der Inhalt der in der Nr. 123 der slovenisch-politischen Zeitschrift „Slovenec" vom 19. Oktober 1875, auf der 2. Seite in der ersten Spalte, unter der Rubrik „Izvirni dopisi" abgedruckten Original-Correspondenz „Iz Dolenjskiga 16. Okt." beginnend mit „O kupčijski zbornici" und endend mit „ravnopravnost", begründe den objektiven Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach §. 300 St G, es werde demnach zufolge der §§. 489 und 493 St. P. O. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 23. October 1875 Z. 844/7359, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Aufrufes mit den Anfangsworten „Cittadini! Il primo Imperatore di Germania". enthalten in der Zeitschrift „Il Cittadino" Nr. 250 vom 20 October 1875, gedruckt in Triest bei L. Hermanstorfer, begründet den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe gemäß § 65 a St. G. und es wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des §. 493 St. P. O. und §. 36 P G. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k Landes- als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 25. Oktober 1875, Z. 10363 zu Recht erkannt:

Der Inhalt des in der Nummer 240 der slovenisch-politischen Zeitschrift „Slovenski Narod" vom 21. October 1875, auf der 1 und 2 Seite abgedruckten Leitartikels „Nemčurji in c. kr. okr. glavar v boji proti Slovencem. Iz Ljutomera 18 Okto. (Izv dop.) Narod bo zmirom stal" beginnend mit „Ljutomer in" und endend mit „brezobzirnostjo traktirati", begründe den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach §. 300 St G und es werde deßhalb gemäß §§. 489 und 493 St P O. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

(4440 3—3) **Edykt.**

L. 13626. Celem przeprowadzenia likwidacyi i oznaczenia pierwszeństwa wierzytelności w sprawie upadłości J. A. Kundego po terminie likwidacyjnym 9. września 1875 zameldowanych, tudzież do zawarcia ugody wyznacza się termin na dzień 26 listopada 1875 o godzinie 9tej przed południem do którego wszystkich wierzycieli się powołuje.

Z c. k. Sądu Powiatowego.

Drohobycz dnia 17. października 1875.

(4465 2—3) **Edykt.**

L. 16180. C. k Sąd obwodowy w Samborze oznajmia niniejszem niewiadomych z nazwiska życia i miejsca pobytu przedstawicielom masy pupilarnej Jana Firzko, iż przeciw nim wniosła Petronella Friedrich na dniu 12. października 1875 l. 12180 pozew o eliminowanie prawa zastawu połowy sumy 300 złr. w. a. z 5 proc odsetkami z tabeli płatniczej ceny kupna jednej do Marcina Olszewskiego należącej połowy realności pod l. k. 5. w Samborze tudzież o ekstabulacyę tej sumy ze stanu biernego drugiej do Anny Olszewskiej należącej połowy pomienionej realności a względnie o eliminowanie tej sumy z wydać się mającej tabeli płatniczej ceny kupna tej drugiej połowy realności pod l. k. 5. w Samborze, który to pozew ustanowionemu zarazem dla pozwanych kuratorowi adwokatowi dr. Pawlińskiemu, którego zastępcą adwokata dr. Wołosiańskiego zamianowano do wniesienia w 90 dniach pisemnej obrony się doręcza.

Mają tedy pozwani wcześnie wszystkie środki jakie im do obrony służą użyć, gdyż w przeciwnym razie złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące, sami sobie przypisaćby musieli.

Sambor 19. października 1875.

(4470 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4998. C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie oznajmia, że w dniach 14. grudnia 1875, 19. stycznia i 23. lutego 1876 każdą razą przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym w drodze licytacyi publiczna przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 20 w Rozwadowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej do Józefa i Chaji Reissów należącej w celu wydobycia należytości Racheli Friedmann w ilości 535 złr. w. a. z pn. z tem jednakże zastrzeżeniem, że realność ta przy pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, na trzeciem zaś terminie za jaką bądź cenę sprzedaną zostanie. Za cenę wywołania służy cena szacunkowa w ilości 1215 złr. w. a. z której 10 proc. jako zakład chęć kupna mający przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej złożyć mają. Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Rozwadów dnia 8. września 1875.

(4481 2—3) **Edykt.**

L. 57858. C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości nieobecnym Leopoldowi Hahn, Ludwikowi Majerowi, Balbinie z Kodrębskich Palkowskiej, Emerykowi Niermayer, Juliuszowi Niermayer, Chanie z Bergerów Fink i Alfredowi Cieleckiemu, iż Lubin Niezabitowski podał tutaj pod dniem 4. września 1871. l. 50091 przeciw nim a także przeciw innym skargę względem wykreślenia z dóbr Zameczek i Wola wysocka sumy alimentacyjnej w kwocie 12000 złr. pierwotnie dla Teresy ks. Radziwiłłowej powtórnie zamężnej Chobrzyńskiej intabulowanej, z dalszemi ciężarami i nadciężarami; a ponieważ miejsce ich pobytu wiadomem nie jest, przeto ustanowiono dla nich kuratora w osobie tutejszego adw. dr. Gregorowicza z substytucyą adw. dr. Tarnawieckiego, któremu przeznaczone dla nich rubryki skargi równocześnie doręcza się, wyznaczywszy zarazem do wniesienia współobrony i do dalszej rozprawy termin na 11. stycznia 1876 o 10tej z rana tutaj w Sądzie, na którym oni albo osobiście albo przez pełnomocnika stanąć mają.

Z. c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 6. listopada 1875.

(4459 2—3) **Edykt.**

L. 12580. C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia Maryannę Utenczy z życia i miejsca pobytu niewiadomą a w razie jej śmierci tejże spadkobierców z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że 24. sierpnia 1875 do l. 12580 Karol Górski wytoczył przeciw tymże pozew o uznanie zgaśnięcia prawa żądania sumy 1400 zł. polskich w stanie biernym realności pod l. k. 8 i 126 na przedmieściu Zwaryckiem w Drohobyczu zaintabulowanej i wykreślenie tej sumy ze stanu biernego tej realności, i że na pozew ten termin do rozprawy słownej na dzień 29. listopada 1875 wyznaczył i tymczasowo dla pozwanej strony na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratora postanowił w osobie p. dr. Wohllernera adwokata, i wzywa pozwaną stronę, aby kuratorowi informacyę i dowody potrzebne udzieliła lub wskazała innego pełnomocnika, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania sama sobie przypisze.

Drohobycz dnia 29. sierpnia 1875.

(4435 2—3) **Edict.**

Z. 5489. Vom k. k. Bezirksgerichte in Brody wird kund gemacht, daß in Folge Ersuchschreibens d. s Wiener k. k. Landesgerichtes vom 4. Juni 1875 Z 39529 zur Hereinbringung der Restsumme von 6780 fl. 15 kr. sammt 6% Interessen seit 25. Juni 1874 und Gerichtskosten, die exekutive Feilbietung der zur Nachlaßmasse nach Fr Thekla Ustyanowicz gehörigen, aus zwei Tabularkörpern bestehenden Realität Nr 807/1182 in Brody, zu Gunsten der k. k. priv. österr Hypothekenbank in Wien beim hierort. Bezirksgerichte am 7 Dezember 1875 11. Jänner und 15. Februar 1876 jedesmal um 10 Uhr Vormittags, unter nachstehenden Bedingungen vorgenommen werden wird.

1. Als Ausrufungspreis ist der Schätzungswerth von 19.400 fl. ö. W.

2. Vadium beträgt 2000 fl. ö. W

3. Zur Berichtigung des vom Erstehungstage mit sechs Perzent zu verzinsenden Meistbotes ist der Ersteher verpflichtet binnen acht Tagen nach dem Erstehungstage das in Werthpapieren erlegte Vadium gegen den Betrag von 2000 fl. sammt 6% Zinsen seit dem Erstehungstage umzutauschen den Rest des Meistbotes aber in drei gleichen Raten, mit welchen zugleich die 6% Zinsen von dem jeweilig noch aushaftenden Capitale zu bezahlen sind, und von denen die erste in drei Wochen, die zweite in sechs Wochen und die dritte in neun Wochen nach dem Erstehungstage fällig wird, zu Händen des k k Bezirksgerichtes Brody zu erlegen oder das Einverständniß der in den Meistbot fallenden Satzgläubiger mit der weiteren Belassung ihrer Satzposten auszuweisen.

Weitere Lizitations-Bedingungen, der Schätzungsakt und der Tabularauszug können in der hierger Registratur eingesehen werden.

Für diejenigen welchen der Lizitationsbescheid nicht rechtzeitig zugestellt werden könnte, oder welche nach dem 25. Mai 1875 an die Gewähr dieser Realität gelangen sollten, wird ein Curator ad actum in der Person des hierort Advokaten Herrn Dr. Ornstein bestellt.

Vom k. k Bezirks Gerichte.

Brody den 30. Oktober 1875.

(4531 2—3) **Konkurs.**

L. 1028/pr. Celem obsadzenia posady sekretarza przy c. k. Prokuratoryi skarbowej we Lwowie a ewentualnie przy ekspozyturze tejże Prokuratoryi w Krakowie w VIII. klasie rangi z ustalonemi poborami rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę a względnie o posadę adjunkta lub koncepisty Prokuratoryi skarbowej w IX. a względnie w X. klasie rangi winni wnieść podania dotyczące u pana c. k. prokuratora skarbowego we Lwowie w przeciągu czterech tygodni i takowe zaopatrzyć w dowody prawem przepisane a oraz wykazać się z dokładnej znajomości języków krajowych.

Lwów dnia 11. Listopada 1875.

(4500 3—3) **Konkurs.**

L. 2222. Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie przy szkołach zreorganizowanych w myśl ustawy z dnia 2. maja 1873.

A. w powiecie Stryjskim:

1. w Stryju przy szkole etatowej żeńskiej posada młodszej nauczycielki z płacą 360 złr. w. a.
2. w Stryju przy szkole filialnej na przedmieściu Łany posada nauczyciela z płacą 250 złr i pomieszkanie.
3. W Machlińcu posada etatowa z płacą 300 złr. w. a.
4. w Siechowie posada etatowa z płacą 300 złr. w. a.
5. w Siemiginowie posada etatowa z płacą 300 złr. w. a.
6 w Stynawie niżnej posada etatowa z płacą 300 złr. w. a.
7. w Wołosiance posada etatowa z płacą 300 złr. w. a.
8. w Tuchli posada etatowa z płacą 300 złr. w. a.
9. w Zupaniu posada etatowa z płacą 300 złr. w. a.
10. w Podhorodcach posada etatowa z płacą 300 złr. w. a.
11. w Dobrzanach posada szkoły filjalnej z płacą 250 złr. w. a.
12. w Pławiu posada szkoły filialnej z płacą 250 złr. w. a.

B. W powiecie Dolinańskim

13. w Swaryczowie posada etatowa z płacą 400 złr. w. a.
14. w Nadziejowie posada etatowa z płacą 300 złr. w. a.
15. w Turzy wielkiej posada etatowa z płacą 300 złr. w. a.
16. w Witwicy posada etatowa z płacą 300 złr. w. a.
17. w Cisowie posada szkoły filialnej z płacą 250 złr. w. a.
18. w Krechowicach posada szkoły filjalnej z płacą 250 złr. w. a.

C. W powiecie Żydaczowkim.

19. w Tejsarowie posada etatowa z płacą 300 złr. w. a.
20. w Nowemsiole posada etatowa z płacą 300 złr. w. a.
21. w Sulatyczach posada etatowa z płacą 300 złr. w. a.
22. w Demni posada etatowa z płacą 300 złr. w. a.
23. w Drohowyżu posada z płacą 300 złr. wsl. sustr.
24. w Żurawnie posada kierującego nauczyciela z płacą 450 złr. 50 złr. za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem.
25. w Żurawnie posada starszego nauczyciela z płacą 450 złr. w. a.
26. w Żurawnie dwie posady młodszych nauczycieli z płacą 270 złr. w. a.
27. w Iwanowcach i Turadach posada etatowa z płacą 300 złr. w. a.
28. w Międzyrzecach posada szkoły filialnej z płacą 250 złr. w. a.
29 w Krupsku posada szkoły filialnej z płacą 250 złr. w. a.
30 w Obłaźnicy posada szkoły filialnej z płacą 250 złr. w. a.
31. w Stańkowej posada szkoły filialnej z płacą 250 złr w. a.
32 w Rozdole posada młodszego nauczyciela z roczną płacą 270 złr. w. a.

Prawo prezentowania co do wszystkich tych szkół przysłuża Radzie szkolnej miejscowej. O wymienione posady mogą się i nauczycielki ubiegać.

Podania zaopatrzone w potrzebne załączniki należy wnieść za pośrednictwem swej przełożonej władzy do końca grudnia r b. na ręce ces. król okręgowej Rady szkolnej.

Z c k. okręgowej Rady szkolnej

Stryj dnia 5. listopada 1875.

(4502 3—3) **Konkurs.**

K. 2865. Na posadę Prokuratora państwa przy c. k. Sądzie krajowym we Lwowie lub ewentualnie przy innym Sądzie kolegialnym w okręgu lwowskiego Sądu krajowego wyższego z roczną płacą VII. rangi tudzież z dodatkiem aktywalnym i służbowym.

Podania mają być przedłożone Nadprokuratoryi Państwa do 5 grudnia b. r.

Z c. k Nadprokuratoryi Państwa.

Lwów dnia 15. listopada 1875.

(4485 3—3) **Edykt.**

L 4401. C. k. Sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości, że do spadku Wasyla Popiuka zmarłego w Berwinkowie w dniu 6. stycznia 1872 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia konkuruje między innymi syn jego Iwan Popiuk.

Gdy ale miejsce pobytu jego nie jest znane Sądowi, przeto wzywa się go, aby zgłosił się w przeciągu roku i tem pewniej oświadczył się, do objęcia spuścizny, inaczej bowiem spadek będzie pertraktowany z zgłoszonymi dziedzicami i kuratorem Pawłem Belmegą dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty dnia 16. lipca 1875.

(4479 3—3) **Edykt.**

L. 6082. C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli czyni wiadomo, że na dniu dzisiejszym udzielił panu Antoniemu Grosowi c. k. Notaryuszowi w Staremmieście ogólną delegacyę do sporządzania tych aktów spadkowych które w mysl § 29. ces. rozp. z 9. sierpnia 1854 Nr. 28. Dz. u. p. notaryuszom poruczone być mogą w całym okręgu sądowym.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Starasól 20. października 1875.

(4480 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 7542. W Nisku została otwartą z dniem dzisiejszym c. k. stacya telegrafu z ograniczoną służbą dzienną dla powszechnego użytku.

C. k. Dyrekcya telegrafów.

Lwów dnia 10. listopada 1875.

(4499 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 7629. W Łańcucie została otwartą z dniem dzisiejszym c. k. stacya telegrafu z ograniczoną służbą dzienną dla powszechnego użytku.

C. k. Dyrekcya telegrafów.

Lwów dnia 13. listopada 1875.

(4478 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1564. Wedle odezwy c. k. Sądu krajowego jako górniczego w Krakowie z dnia 15. z. m. l. 24609, sprzedaż egzekucyjna pola górniczego „Gustaw" obok Byczyny dnia 25. sierpnia 1863 p. p. Reinhardowi Schiwig i Fryderykowi Gerstenberg nadanego i w księgach górniczych tom. II. pag. 413 zapisanego, wskutek tutejszego prawomocnego im odjęcia tejże kopalni dnia 30. października 1872. l. 54 wyrzeczonego wyroku, sądownie na dzień 13. października 1875. r. przeznaczona do skutku nie przyszła.

Na podstawie przeto przepisu §. 259 i 260 ustawy górniczej, uznaje się pole górniczej „Gustaw" obok Byczyny w W. Ks. Krakowskiem położone, odtąd jako opadłe nieistniejące i wykreśla się tak w znaisach tutejszych, jako też w księgach górniczych.

Kraków dnia 8. listopada 1875.

Doniesienia prywatne.

L. 845. (4525 1—3)

Konkurs.

Rozpisuje się konkurs na obsadzenie prowizoryczne jednoroczne na posadę sekretarza gminy z pełnieniem obowiązków policyi rewizora przy urzędzie gminnym miasta Dobromila z roczną płacą 400 złr. a. w. Kompetenci o tę posadę się ubiegający, mają najdalej do 1 grudnia b. r. swe podania udokumentowane do Urzędu gminnego wnieść.

Urząd gminny

Dobromil, dnia 12 grudnia 1875.

Burmistrz

Michał Baranski.

L. 713. (4526 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia nowo utworzonej posady prowizorycznej lekarza miejskiego w Grybowie z roczną płacą 200 złr. a. w., rozpisuje się konkurs do 30 listopada 1875.

Ubiegający się o tę posadę zechcą podania swoje zaopatrzone w dowody uzdolnienia w medycynie, chirurgii i akuszeryi, oraz obecnego zajęcia wprost do Magistratu miasta Grybowa po dzień wyż oznaczony nadesłać.

Grybów, dnia 13 listopada 1875.

Burmistrz

Hosch.

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.